

Protokół Nr XXVI/2017

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Protokół Nr XXVI/2017

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Obrady rozpoczęto o godz. 16:03, a zakończono o godz. 20:35.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler.

W obradach udział wzięło 20 radnych (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Ad. 1

Otwarcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler dokonał otwarcia sesji.

Powitał radnych, Zarząd Powiatu i zaproszonych gości obecnych na sesji (*lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

Ad. 2

Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że ustawowy skład Rady Powiatu Tureckiego wynosi 21 radnych. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co stanowi quorum niezbędne do prowadzenia obrad Rady Powiatu Tureckiego, umożliwia przeprowadzenie ważnych wyborów oraz podejmowanie prawomocnych uchwał.

W punkcie 3 porządku obrad na sesję weszła radna Aneta Ścisko, od tego momentu w sesji brało udział 20 radnych.

Nieobecny radny Marek Kubiak.

Ad. 3

Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, iż na wniosek Zarządu Powiatu jest propozycja wprowadzenia zmian w punkcie 15 porządku obrad, tj. w punkcie: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”.

Wniosek ten radni otrzymali (*wniosek Zarządu Powiatu stanowi załącznik nr 4 do protokołu*).

W punkcie tym proponuje się wprowadzić **AUTOPOPRAWKI Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r.**

Wówczas punkt ten zmieniłby brzmienie na: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” wraz z autopoprawkami.

Przewodniczący poinformował, że jest też II wniosek Zarządu Powiatu. Jest to propozycja wprowadzenia zmian w punkcie 18 porządku obrad, tj.: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok.

W punkcie tym proponuje się wprowadzić **AUTOPOPRAWKI Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r.**

Wówczas punkt ten zmieni brzmienie na: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok wraz z autopoprawkami.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś inne uwagi, co do porządku obrad?

Innych wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Na sesję weszła radna Aneta Sefiko. Od tej chwili obraduje 20 radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie wnioski.

I wniosek

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, kto jest za rozszerzeniem porządku obrad zgodnie z wnioskiem złożonym przez Zarząd Powiatu Tureckiego o wprowadzenie autopoprawek Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r. do projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła wniosek o rozszerzenie punktu 15 porządku obrad o autopoprawki Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r.

II wniosek

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, kto jest za rozszerzeniem porządku obrad zgodnie z wnioskiem złożonym przez Zarząd Powiatu Tureckiego o wprowadzenie autopoprawek Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r. do projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła wniosek o rozszerzenie punktu 18 porządku obrad o autopoprawki Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie porządek obrad XXVI sesji Rady Powiatu Tureckiego z uwzględnieniem przyjętych zmian.

Zapytał, kto jest za przyjęciem rozszerzonego porządku obrad zgodnie z przyjętymi wnioskami?

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, przyjęła jednogłośnie porządek obrad XXVI sesji Rady Powiatu ze zmianami.

Nowy porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 2) Stwierdzenie quorum;
- 3) Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad;
- 4) Przyjęcie protokołu z obrad XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 5) Interpelacje i zapytania radnych;
- 6) Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym;
- 7) Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym;
- 8) Informacja Zarządu Dróg Powiatowych w Turku o stanie sieci dróg powiatowych na terenie Powiatu Tureckiego;
- 9) Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2016 rok;
- 10) Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2016 rok;
- 11) Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2016 rok;
- 12) Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2016”;
- 13) Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego;
- 14) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.;
- 15) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” wraz z autpoprawkami;
- 16) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie powierzenia Gminie Dobra zadania na wykonanie dokumentacji projektowej;
- 17) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż budynków użytkowych położonych w m. Skęczniew gm. Dobra wraz z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania oraz w sprawie przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu;
- 18) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok wraz z autpoprawkami;
- 19) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

- Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024;
- 20) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Przykona;
 - 21) Rozpatrzenie ponownej skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego;
 - 22) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych;
 - 23) Wolne głosy i wnioski;
 - 24) Zamknięcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Rada Powiatu przystąpiła do realizacji przyjętego porządku obrad XXVI sesji.

Ad.4

Przyjęcie protokołu z obrad XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że protokół z XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 31.03.2017 r. był do wglądu w Biurze Rady Powiatu.

Stwierdził, iż zapoznał się z tym protokołem, który w jego ocenie odzwierciedla przebieg poprzedniej sesji.

Zapytał radnych, czy mają uwagi do przedłożonego protokołu?

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zaproponował przyjęcie protokołu bez jego odczytywania.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła protokół z XXV Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 31.03.2017 r., bez czytania.

Ad.5

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił o zgłaszanie ewentualnych interpelacji i zapytań.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk pytania dotyczące oddziału chirurgicznego skierowała do Dyrektora SP ZOZ w Turku.

- 1) O ile wzrosły koszty osobowe na oddziale?
- 2) Ilu pacjentów w ciągu czasu działania obecnej – nowej chirurgii trafiło na OIOM po zabiegach?
- 3) Czy prawdą jest, że pielęgniarki z oddziału chirurgicznego są oddelegowywane do pracy na innych oddziałach?
- 4) Czy działa już poradnia urologiczna?

Radny Dariusz Młynarczyk zgłosił pytania również dotyczące oddziału chirurgii.

Radny zauważył, że otrzymał odpowiedź od Dyrektora szpitala na swoją interpelację sprzed miesiąca i z niej wynika, iż ta nowa spółka Asklepios Bis s.c., która na chirurgii teraz działa w rejestrze działalności leczniczej ma wpisane świadczenie, jako ambulatoryjne świadczenia zdrowotne a nie świadczenia szpitalne. W związku z tym przytoczył fragmenty stanowiska i decyzji Ministra Zdrowia, który odpowiadał na skargi lekarzy szpitala powiatowego w Gnieźnie gdzie tam zaszła identyczna sytuacja jak w Turku, gdzie zatrudniono spółkę zewnętrzną. W tym stanowisku, decyzji Ministra Zdrowia czytamy między innymi, że podmiot nie jest zarejestrowany, jako podmiot leczniczy udzielający wyłącznie świadczeń w rodzaju ambulatoryjne świadczenie zdrowotne (czyli tak samo jak ta spółka w Turku). W szpitalu mogą być wykonywane świadczenia wyłącznie w rodzaju świadczeń szpitalnych zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 9 ustawy o działalności leczniczej.

Podsumowując działalność podmiotu leczniczego jest niezgodna z wpisem do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz z przepisami omawianej ustawy także w kontekście udzielania świadczeń przez jeden podmiot w zakładzie leczniczym innego podmiotu.

Nie ulega wątpliwości, iż prowadzenie działalności leczniczej niezgodnie z wpisem do wyżej wymienionego rejestru stanowi naruszenie artykułu 107 wyżej wymienionej ustawy o działalności leczniczej a co za tym idzie stanowi jednocześnie przesłankę wykreślenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą z rejestru podmiotów wykonujących taką działalność.

Minister dalej pisze, iż zobowiązał Wojewodę do określonego procedowania zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz zobowiązał powiat gnieźnieński do podjęcia względem ZOZ-u stosownych działań w trybie nadzoru.

Przekładając to na język mniej urzędniczo – prawny a taka sama sytuacja jest w Turku, to spółka Asklepios Bis s.c., która działa na chirurgii w Turku łamie prawo i działa niezgodnie z prawem.

Radny zauważył, że różnica jedynie między Gnieznen a Turkiem jest taka, że tam zespół lekarzy skarżył się i odwoływał do poszczególnych instancji a turccy lekarze z tego, co wie jakby odpuszczają, nie chcą mieć nic wspólnego ani z dyrekcją szpitala ani z Zarządem Powiatu i szukają sobie pracy poza terenem Powiatu. Niemniej sam fakt łamania tych przepisów jest tożsamy.

W związku z tym zapytał Starostę, co zamierza z tym faktem zrobić, czy zastanowił się i wycofa się ze współpracy ze spółką Asklepios Bis – Pan poprzez swój nadzór nad Dyrektorem szpitala.

W podsumowaniu stwierdził, że to jest zgodnie z interpretacją i stanowiskiem Ministra Zdrowia działalność niezgodna, łamiąca przepisy prawa.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

Innych interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych interpelacji i zapytań zamknął punkt 5 porządku obrad.

Ad.6

Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przekazał, że radni przedmiotowe sprawozdanie otrzymali w formie pisemnej (*sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk odniósł się do kwestii, których nie ma w sprawozdaniu. Poinformował, że uzyskał informacje, iż do Starostwa Powiatowego wpłynęło pismo, to nie jest tajemnica, bo to w ramach dostępu do informacji publicznej spokojnie każdy może takie pismo (kserokopię) uzyskać, iż wpłynęła informacja, propozycja od firm świadczących usługi transportu osobowego na terenie Powiatu, że realizacja kursów pasażerskich może być możliwa na zasadach komercyjnych, gdzie źródłem finansowania byłyby tylko wpływy z biletów oraz stosowna rekompensata z tytułu stosowania ulg ustawowych, czyli bez żądania jakichkolwiek dopłat z terenu Powiatu.

Zauważył, że to pismo wpłynęło pod koniec marca tuż przed sesją poprzednią – marcową, na której ponownie zeń Państwo, jako Zarząd namawiali do podpisywania umowy z Prezydentem Konina i przekazywania uprawnień organizatora transportu Prezydentowi Konina.

Radny zapytał, czy w ślad za tym pismem odbyły się jakiegokolwiek spotkania kogoś z Zarządu Powiatu z tymi przedsiębiorcami, którzy deklarowali, przedstawiali taką ofertę? Czy w takich spotkaniach brały udział również podmioty inne, jak na przykład PKS Turek? Czy brał w takim spotkaniu m.in. Wiceburmistrz Czerwiński i, czy na takim spotkaniu zapadały jakieś wiążące decyzje i, czy Panie Starosto te spotkania i te rozmowy były za wiedzą i Pana zgodą i czy jakiegokolwiek inne czynności Pan podjął w sprawie tego, żeby ewentualną politykę transportową na terenie Powiatu prowadzić w taki sposób z jak najmniejszymi kosztami dla budżetu Powiatu, bo z jednej strony mamy ofertę podmiotów, które nie żądają jakiegokolwiek dopłat z budżetu Powiatu a z drugiej dążenie Zarządu Starosty, Wicestarosty i Zarządu do współpracy z PKS-em Konin, który takowych dopłat żąda.

W związku z tym, że w tej materii jest dosyć dużo niedopowiedzeń i ukrywania informacji przed radnymi, to bardzo by prosił o przekazanie wszelkich informacji, jakie były prowadzone w sprawie polityki transportowej przewozów osobowych. Zastzega sobie, że ewentualnie, jak będą jakieś odpowiedzi Pana Starosty, to ewentualnie dalsze pytania uzależniające od uzyskanych odpowiedzi.

Starosta Turecki Mariusz Seńko jeżeli chodzi o temat polityki transportowej, to myśli, że wszyscy mamy tą wiedzę, że od dłuższego czasu jest procedowana kwestia trybu zapewnienia tego transportu w zakresie porozumienia i takie decyzje podejmowaliśmy jakiś czas temu. Ta sytuacja jest cały czas przez Zarząd analizowana, ponieważ to nie jest tak, że ta sytuacja się nie zmienia i, że ona jest constans, ponieważ inną zupełnie sytuację mieliśmy w momencie, kiedy PKS Turek zawiesił dużą część kursów na terenie Powiatu Tureckiego. Po części trochę ta sytuacja się w tym okresie zmieniła. Natomiast te negocjacje, które prowadzone są w ramach wcześniej ustaleń z PKS-em Konin one jeszcze tam cały czas trwają, one się nie zakończyły. Oni, tak jak wcześniej sygnalizował wnieśli te swoje uwagi, co do treści, te które

miały zabezpieczyć Powiat Turecki przed ponoszeniem dodatkowych kosztów. Tak, jak Pan radny wspominał my analizując nasze działania nie zakładamy, że Powiat Turecki miałby ponosić dodatkowe koszty przy tym. Natomiast pewne te wątpliwości jeszcze w ramach tego porozumienia się pojawiały, więc Zarząd stanął na stanowisku, że oczywiście porozumienie nie może być jedyną formą, która będzie rozpatrywana w zakresie zapewnienia transportu zbiorowego i rozważa również inne alternatywne możliwości natomiast te rozmowy, które prowadzili chcą sfinalizować i uzyskać odpowiedzi, stanowisko Prezydenta Konina w tych kwestiach, które oni wnieśli. Z tym, że to spotkanie, które miało rozstrzygać miało odbyć się 27 kwietnia na Zarządzie tak zresztą na prośbę Prezydenta Konina. Jednakże w dniu wczorajszym Pan Wiceprezydent Konina zadzwonił i poprosił o przłożenie tego spotkania na pierwszy dzień po weekendzie majowym. Wstępnie tą zgodę wyrazili i myśli, że ta kwestia zostanie rozstrzygnięta właśnie na tym spotkaniu z Zarządem. Co do kwestii poruszanych przez Pana radnego, co do formuły wyłonienia jednego, czy drugiego trybu zapewnienia tego transportu, to myśli, że tam są takie dwa obszary. Pierwszy z nich ten tryb porozumienia daje gwarancję, że na pewno ten przewoźnik będzie i obejmuje całość tego transportu i nie ma wątpliwości, że coś się wydarzy, że ten transport nie będzie realizowany. Natomiast inny tryb, który jest trybem koncesji wiadomo, że też nie ma jakiegoś tam porozumienia, że my z jakimś podmiotem gospodarczym dogadujemy się, zawieramy porozumienie, tylko musi to być prowadzone trybem koncesji, gdyby taka decyzja zapadła i ona ma też określone ramy prawne, które muszą zostać spełnione, żeby taki koncesjonariusz został wyłoniony z tym, że tutaj jest wymagana taka analiza, że taki koncesjonariusz z potencjałem musi być. Bo też trzeba mieć w rozważce sytuację, że w trybie koncesji taki podmiot może zostać niewyłoniony ze względu na brak możliwości środków transportu na terenie Powiatu Tureckiego.

Obserwując sytuację, która, jak powiedział jednak jest sytuacją dynamiczną widzimy, że pojawia się pewnego rodzaju wola współdziałania różnych podmiotów gospodarczych realizujących transport zbiorowy na terenie Powiatu Tureckiego, więc dla nas to również jest jakaś informacja, że może potencjalnie się pojawić jakaś alternatywa dla wcześniejszego omawianego rozwiązania. Tak, jak powiedział wcześniej również w tym okresie decyzje, które podejmowaliśmy były określone ramami czasowymi i wejściem tej ustawy z tymi obowiązkami, które nakładały na Powiat określone czynności. Teraz mówimy o tym, że jest to 1 stycznia 2018 r., przy czym płyną sygnały, że to będzie jeszcze jakieś przosunięcie w wejściu tych przepisów. Więc tak naprawdę jeszcze trochę czasu mamy na analizę tej sytuacji i podjęcie stosownych decyzji. Wydaje mu się, że ta decyzja na pewno nie będzie nasza pochopna, bo tu należy rozważyć tych kilka aspektów, które powinny im przyświecać, że oczywiście, jeżeli takie podmioty będą, to rozważymy. Jednakże my musimy mieć również wiedzę i poddać to analizie, czy taki, czy też tacy przewoźnicy będą, którzy potrafią się złączyć w jakieś ewentualne konsorcjum, które będzie w stanie obsłużyć wszystkie linie powiatowe a nie tylko część wybraną na bazie własnego potencjału, którym dysponują. Więc to też trzeba mieć w rozważce, że tryb koncesji wymaga istnienia na danym rynku wystarczających sił i środków do realizacji tego transportu. Powiedział, by nie mówić tutaj o przewoźniku, że ktoś ma założony dwa autobusy i dlatego obejmie linie, bo ten przewoźnik, to musi mieć nie dwa, ale cztery autobusy, bo gdyby dwa pierwsze się zepsuły, to musi mieć alternatywny sprzęt i tabor, który jest w stanie postawić do dyspozycji mieszkańców. Więc to też miejmy na uwadze, że te zasoby, to nie jest taka sytuacja, że ktoś sobie kupi jeden autobus i będzie na linii świadczył realizację kursów, to też musimy w tej rozważce mieć.

W podsumowaniu wyjaśnił, że tak, jak powiedział Zarząd analizuje cały czas sytuację, obserwuje zachodzące zmiany i oczywiście w stosownym, myśli, że w jak najkrótszym

terminie podejmie decyzję i przekaże informacje Radzie i poda do informacji publicznej. Natomiast on by też prosił, żeby nadmiernie nie podkreślać sytuacji, że to jest sytuacja już dramatyczna, że ta decyzja już powinna zapaść. Mamy jeszcze trochę czasu i spokój jest najlepszym takim wyznacznikiem podejmowania działań a nie nerwowe ruchy. Myśli, że tyle w tym zakresie.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że jak zwykle Starosta długo mówił a nie odpowiedział zupełnie na pytanie. Zauważył, że nie pytał o te rozmowy z Koninem. To, że to nie jest nagła sytuacja, to oczywiście „to Wyście Państwo wywoływali ten temat mimo, że ustawa wchodzi dopiero za rok. To jak już, to rozumie się bicie w piersi z Pana strony”.

Dodał, że jego pytanie brzmiało inaczej: „Czy potwierdza Pan fakt, że do Starostwa wpłynęła oferta od firm, które deklarują realizację kursów również na tych, na które PKS Konin twierdził, że są nierentowne a z tej oferty wynika, że te podmioty są gotowe prowadzić kursy również na tych liniach, które PKS Konin uważał za nierentowne i te podmioty nie chcą żadnych dopłat z budżetu Powiatu – to było pierwsze pytanie. Czy potwierdza Pan taki fakt, że taka oferta wpłynęła do Starostwa? Bo nie pytam, czy do Pana, bo być może Pana nie było, bo też są podejrzenia, że Pan jest odcinany od iluś tam informacji. Może i jest śmieszne, ale są przesłanki ku temu (...). Drugie nie odpowiedział Pan na pytanie, czy doszło do spotkania, w którym podobno uczestniczył również Wicestarosta, Wiceburmistrz, PKS Turek i podmioty te, które składały tę ofertę i tam podobno zapadały pewne zobowiązania, czy propozycje rozwiązania tego tematu. Czy Pan wiedział o takim spotkaniu, czy za Pana zgodą Wicestarosta na tym spotkaniu (...)?”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że Pan radny zasugerował, że w tym piśmie, które wpłynęło, że to było w miesiącu marcu, czy przed sesją, tzn. on takiego pisma, nie wie, czy mówią o tym samym, nie można tego nazwać dokumentem, bo to była kartka w kratkę ręczne jakieś adnotacje bez podpisu (to nawet nie pismo, nawet nie dokument), kartka po prostu z jakąś informacją zapisaną, to taką kartkę widział i to chyba była jakaś notatka. Właśnie nie wie, czy to nawet notatka pewnie jakaś odręczna.

Kontynuując powiedział, że spotkanie (o którym Wicestarosta mu tutaj mówi) odbyło się w Inkubatorze i które tak naprawdę chyba dotyczyło nie ściśle wyboru, sposobu realizacji transportu zbiorowego, tylko kwestii z tego, co pamięta funkcjonowania przystanków autobusowych.

W tym miejscu poprosił Wicestarostę o bardziej szczegółową odpowiedź w tym zakresie.

Wicestarosta Turecki Dariusz Kałużny wyjaśnił, że faktycznie takie spotkanie się odbyło w Inkubatorze. Zaprosił go Wiceburmistrz Pan Tadeusz Czerwiński i to spotkanie dotyczyło przejęcia przez miasto tego obszaru pasażerskiego od syndyka, bo taki był pomysł miasta. Na tym spotkaniu były trzy podmioty realizujące przewozy. To były dwa podmioty z Uniejowa i jeden lokalny jedyny z Turku i w trakcie rozmowy też doszli do dyskusji na temat transportu. Nie było to nie zobowiązujące. On od jednego z podmiotów dostał właśnie na takiej kartce A3 informacje, że są te podmioty gotowe przyjąć realizację przewozów na terenie Powiatu Tureckiego. On też przedstawił informacje do tych podmiotów, żeby ewentualnie, jeżeli będziminy szli tą drugą drogą, czyli drogą koncesyjną przygotowały całą informację na temat swoich firm i przedstawiły dla Powiatu.

Powiedział, że pragnie także przypomnieć dosyć istotną rzecz, bo te dyskusje wspólne na temat transportu z innymi podmiotami niż PKS Konin, to jest taka niedaleka przeszłość, bo to raptem od chyba miesiąca. On pamięta, jak pisał do Pani Prezes PKS-u Turek z prośbą o spotkanie i rozmowę związaną z transportem. Pani Prezes odebrała (bo taką mają zwrotkę), ale na spotkanie nie przyszła. Jeżeli chodzi o podmioty z Uniejowa, to właśnie pierwsze takie dyskusje na temat sytuacji transportowej na naszym terenie, to było właśnie w Inkubatorze,

ale głównym tematem był dworzec, z przejęciem części pasażerskiej dworca w Turku. Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że uzupełni, żeby Pan radny nie zarzucał mu, że nie odpowiedział w dalszej części na to pytanie, bo Pan radny najpierw pytał, czy w marcu otrzymali to pismo, więc tak, jak powiedział formalnego pisma on w marcu sobie nie przypomina. Natomiast w miesiącu kwietniu doszło do spotkania z przedstawicielami firm świadczących przewozy pasażerskie na terenie Powiatu Tureckiego, którego tematem była właśnie ta ewentualna formuła, jaki Powiat zamierza realizować obowiązek ustawowy transportu zbiorowego, czy jest rozważana oczywiście inna ewentualność niż porozumienie i takie spotkanie się odbyło. Na tym spotkaniu została przedstawiona informacja już w postaci pisma sformalizowanego z podpisem, które wskazywało pewną możliwość, bo trudno nazwać koncepcją, ale możliwość realizowania transportu na bazie posiadanych zasobów, przy czym w tym piśmie wskazano, że chodzi o trzy podmioty gospodarcze, z czego w tym spotkaniu uczestniczyły dwa, ten trzeci nie uczestniczył. Przedstawiciele sygnalizowali, że jest to uzgodnione również z tym trzecim podmiotem, te możliwości realizacji tego transportu i ta dyskusja, która była prowadzona, to oczywiście w tej dyskusji poinformowali, że ta decyzja ostatecznie jeszcze nie została wyłoniona ze względu na to, że czekamy na tą informację ze strony Prezydenta Konina, w jaki sposób ustosunkuje się do tych naszych uwag wniesionych do treści tego porozumienia. Więc takie spotkanie miało miejsce. Na tym spotkaniu również jeden z przedstawicieli podmiotu poinformował, że rozważa przenieść siedzibę swojej firmy na teren Powiatu Tureckiego, co na pewno by dawało prawo definicji przewoźnika lokalnego, bo w jego mniemaniu przewoźnik lokalny (to jest oczywiście tylko wyłącznie jego interpretacja) to jest ten, który płaci podatki w miejscu, gdzie prowadzi działalność i po których drogach jeździ, i też nikogo nie trzeba przekonywać, że zarówno z takich podatków korzysta i Powiat i Gmina i Województwo, więc dla niego podmiot lokalny to jest ten, który płaci u nas podatki, ale to oczywiście jest taka jego definicja i taka informacja została przedstawiona na tym spotkaniu myśli, że dla nich, jako Zarządu bardzo ciekawa, interesująca, dająca przestrzeń do dodatkowej, pogłębionej analizy nad wyborem formy powierzenia, czy też przeprowadzenia trybu wyłonienia przewoźnika dla Powiatu Tureckiego. Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że trochę dziwi spolegliwość Starosty w stosunku do PKS-u Konin, który nie ukrywajmy chciał Pana postawić pod ścianą, chciał Pana wystawić do wiatru trochę. Pamiętajmy, że zaprzestaliśmy realizacji kursów i w tym momencie te podmioty prywatne natychmiast weszły na ten rynek i na szczęście, bo zapewniły dojazdy, głównie chodziło o uczniów i słuszne jest to, co Pan także zauważył, że wręcz deklarują chęć przeniesienia firmy do Turku, opłaty podatków, ale wiąże się to oczywiście z wieloma czynnościami a także z wcale nie takimi małymi wydatkami ze strony tych firm i chciałyby te firmy uzyskać jakieś minimum pewności, że to im się opłaci. On zdaje sobie sprawę z całego procesu, jaki musi zaistnieć, żeby wyłonić przewoźnika, ale zauważyliśmy, że PKS Konin okazał się partnerem mało wiarygodnym.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Starosty i powiedział: „Panie Starosto z przykrością, ale coś jest na rzeczy, że Pan jest odcinany od informacji. Bo Pan mówi o jakiejś kartce papieru w kratkę, potem o piśmie z kwietnia a ja mówię o piśmie z marca, które wpłynęło do Starostwa Powiatowego. Na kserokopii widzę stempel wpływu do Starostwa. Pismo jest zaadresowane do Starosty i imiennie Mariusza Seńko, czyli takie pismo powinno do Pana na pewno trafić. Gdyby nie było imiennie, to mógłbym jeszcze przypuszczać, że trafia do Wicestarosty, który nadzoruje te sprawy. Pismo jest podpisane, podmioty są wypełnione, więc to jest pełnoprawny dokument. To nie jest świstek papieru na kartce gdzieś spisany, jak to Pan raczył powiedzieć bez podpisu, bo (...) są podpisy tych firm. I po drugie (...) jedną rzecz, bo Pan lubi tak sprządać tego rodzaju sprawy, że to nie

mówimy o firmach, które mają jeden, czy dwa autobusy. Mówimy o podmiotach, które dysponują kilkudziesięcioma samochodami, taborem nowocześniejszym i nowszym niż PKS Konin i to jest bez dwóch zdań i podkreślę jeszcze raz ważny jest timing (timing) – kiedy to pismo wpływa. Wpływa w marcu, przed sesją marcową z ofertą ze strony Powiatu bardzo atrakcyjną, bo dla Powiatu prawie bezkosztową a Panowie brniecie w jakiś niejasny dil z PKS-em Konin (...). Idzicie na siłę w jakieś układy z PKS-em Konin z firmą raz, że nieprzewidywalną, bo z dnia na dzień (...) zarzuciła świadczenie usług na terenie Powiatu, z firmą, która ma przestarzały tabor samochodowy i co najważniejsze, co podkreślałem na kilku sesjach w ten sposób wyzbywacie się tych uprawnień organizatora i tego władztwa nad polityką transportową, bo to jest jakby najważniejszy zarzut mój (...), że chce się Pan wyzbyć tego władztwa do prowadzenia polityki transportowej. Ja rozumiem, że Wicestarosta sobie nad tym nie radzi i chciałby to zepchnąć do Prezydenta Konina i mieć problem z głowy. To rozumiem w sensie takim ludzkim (...), że chłop se nie radzi i poddaje się, ręce do góry (...) ale Pan, jako Starosta, czy my, jako radni powinniśmy patrzeć trochę w innych kategoriach (...). Jak jest problem, to problem się rozwiązuje a nie go zakopuje i wypycha do Konina (...). I mówimy (...) o poważnych firmach, które (...) mają nowocześniejszy tabor, nowszy niż PKS Konin. A Wy na ślepo jak (...)

Radny Marian Mirosław Marczewski zauważył, że bez dopłat.

Radny Dariusz Młynarczyk „(...) i bez dopłat (...), to prawie bezkosztowo dla Powiatu”.

Radny Ryszard Papierkowski - ale kosztem pasażerów.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: „gdzie kosztem pasażerów, niech Pan już nie uprawia takiej demagogii (...), niech Pan sobie sprawdzi ceny biletów”.

Radny Ryszard Papierkowski „(...) właśnie (...) niech Pan sprawdzi. To niech Pan powie, ile kosztuje bilet miesięczny ze Smulsk a ile z Przykony? Jak Pan takie informacje ma”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział, że on nie jeździ i jednocześnie dodał, że mogą te informacje szybko uzyskać, bo jest przedstawiciel tej firmy.

Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady i powiedział, że na tego rodzaju pytania warto by udzielić odpowiedzi.

Radny Ryszard Papierkowski zapytał, ile kosztuje miesięczny bilet dzieci szkolnych ze Smulsk a ile z Przykony, jaka jest różnica?

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że najważniejszy jest ten zarzut odnośnie wyzbywania się tych uprawnień i, że mamy do czynienia z ofertą poważnych podmiotów a nie takich, co mają jeden, dwa autokary.

Starosta Turecki Mariusz Seńko zwrócił się do radnego i powiedział, że radny trochę splyca jego wypowiedzi i próbuje powiązać dwie różne wypowiedzi, które w ogóle nie mają jakby nic wspólnego. Zauważył, że radny odnosi się do konkretnego podmiotu gospodarczego, który rozumiem radny ma w zamysle podając jego potencjał i jednocześnie przypisuje jego wypowiedź o dwóch autobusach.

Radny Dariusz Młynarczyk - ale Pan to mówił.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że nie w kontekście tego konkretnego przewoźnika. „ja nie wiem, czemu Państwo dążycie do wylonięcia, czy wskazania dzisiaj konkretnego przewoźnika, gdzie takich uprawnień Rada ani radni nie mają. My nie możemy czegoś takiego wskazywać, że ukierunkujemy się do jednego przewoźnika”.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że pytał tylko o to, że są ukrywane informacje przed nimi a, że nie dzisiaj wymuszają jakiegoś decyzje – „uktywacie informacje przed Radą”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że nie udzielił radnemu głosu. Poprosił o spokój i wysłuchanie - po kolei będą dyskutować, nie ma problemu.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odnosząc się do kwestii pisma powiedział, że przeanalizuje to

pismo, czy w jakiś sposób (chyba niezamierzony) by mu umknęło by tego pisma nie widział, ale przejrzy i na pewno, jeżeli takie pismo, co ta treść była, to się z nią zapozna. Natomiast on tak, jak powiedział informacje, którą on miał z rozpiską linii transportowych (o których radny mówił) myśli, że gdzieś tam to by się jeszcze znalazło, chociaż to nie ma formy dokumentu żadnego i bez podpisu było w takiej formule jaką on tutaj widział po tym spotkaniu w którym Pan Wicestarosta uczestniczył w Inkubatorze. Pismo drugie, które w kwietniu otrzymał z podpisem, z mapą pojawiło się w miesiącu kwietniu i takie pismo osobiście dostarczyli mu przedstawiciele firm transportowych, więc on to pismo przyjmował w miesiącu kwietniu. Natomiast też prosiłby, żeby Pan radny nie wskazywał konkretnego przewoźnika, jeżeli to nie jest tryb zamówienia w ramach porozumienia, ponieważ o tym, kto będzie tym przewoźnikiem zadecyduje procedura koncesyjna. Więc na chwilę obecną ani on ani nikt z Zarządu nie będzie wskazywał potencjalnego przewoźnika wymieniając go z nazwy, ponieważ by było to na pewno naruszenie tych reguł, które przyświecają wyłonieniu koncesjonariusza na realizację transportu. Wskazywanie, że on przyrównał jednego z przewoźników, którzy świadczą teraz transport zbiorowy do tych dwóch pojazdów, to on tylko pokazuje pewnego rodzaju elementy, które trzeba poddać analizie, bo Pan radny również podnosi wielokrotnie, że jest duża liczba przewoźników na terenie Powiatu Tureckiego, która mogłaby realizować ten transport zbiorowy.

Zauważył, że rok temu, kiedy mieliśmy sytuację kryzysową z odstąpieniem PKS-u Turek aż tylu tych przewoźników nie było wielu, którzy byli w stanie przejąć ten transport zbiorowy i go realizować. Co do kwestii tych linii kolejnych, które PKS Konin (tak, jak Państwo wskazaliście) wycofał z tego transportu, to sytuacja nie zaistniała w ten sposób, że na tych liniach nikt inny nie pozostał. Tam było tych przewoźników jeszcze kilku innych i tak de facto, to może nie chciałby bardzo tak precyzyjnie odpowiedzieć, ale kwestia uruchomienia dodatkowych tych nierentownych, jak Pan nazwał to linii, to nie jest 36 dodatkowych linii, które przewoźnicy wprowadzili aktualnie jeżdżące na terenie Powiatu Tureckiego tylko, to bodajże było wydłużenie dwóch chyba linii (Pan Wicestarosta może go poprawi) na tych odcinkach od stolicy gminy do danej miejscowości, gdzie ta linia się okazywała nierentowna. Przy czym również pragnie zauważyć, żeby też patrzyli trochę przez pryzmat historii, że i PKS Konin wchodził na tzw. linie nierentowne wydłużając, potem zdejmując te linie i inni przewoźnicy też również wchodził na te linie de facto rentowne, które się po chwili okazywały nierentowne i też zdejmowali te linie. Więc ta analiza, która tutaj jest poddawana, to nie jest taka zero jedynkowa, że wszystko jest pewne i czy wszystko jest czarno - białe. Też by chciał, żeby Pan radny, bo w tych analizach, które prowadzi uwzględniał fakt, że wprowadzenie innej formuły, niż porozumienie, to nie jest tylko, że my sobie wybraliśmy koncesjonariusza i to się sprawa zamknie. To się będzie wiązało również z zatrudnieniem nowych osób w Starostwie do prowadzenia tej całej sytuacji.

Następnie zwrócił się do radnego D. Młynarczyka i powiedział „tak Panie radny, to nie jest takie śmieszne”, to jest około 100 tysięcy być może albo więcej złotych w ciągu roku, gdzie trzeba zatrudnić pracowników, którzy będą obsługiwali kwestie transportu zbiorowego w innym trybie. Więc, to trzeba sobie rozważyć wszystkie analizy.

Radny Dariusz Młynarczyk – „takie zapotrzebowanie na Misiewiczów jest? Tak naprawdę?”.
Starosta Turecki Mariusz Serko stwierdził, że insynuacje radnego są naprawdę daleko nie na miejscu. Oczywiście można w sposób populistyczny opowiadać różne rzeczy, że to się wszystko dzieje bezkosztowo, że wszystko będzie funkcjonowało, że urzędników jest za dużo. Tylko potem ktoś ma pretensje, że coś idzie za wolno, że jest nierealizowane. Więc on też dąży radnemu jakby odwołanie „Pan był też również Starostą, Pan kierował urzędem, czy wszystko było tak płynnie przy tej liczbie urzędników, które Pan miał wtedy przy sobie”.

Stwierdził, że nie chciałby teraz się do tego odnosić. Ale na pewno radny zna problemy, jakie stoją przed urzędnikami i przed administracją. Więc nie ma jednoznacznej odpowiedzi, która formuła jest tak naprawdę lepsza. Rok temu byliśmy w określonej sytuacji czasowej, to co radny mówi, że od 1 stycznia dużo czasu mieliśmy, ustawa miała wejść w życie od 1 stycznia 2017 r., więc poprosił przypomnieć radnym i innym osobom, że to nie było tak, że mieliśmy dwa lata czasu na podejmowanie decyzji. A sytuacja akurat transportu w tym okresie, kiedy to działanie było podejmowane była zupełnie inna, była bardzo niestabilna w tym czasie. Dzisiaj myśli, że nawet ten podmiot, który wtedy miał problemy może jakąś ma inną formułę i jest w stanie ten transport, może z innymi partnerami podejmując współpracę realizować, ale to wymagało czasu, okrzepnięcia pewnych podmiotów na rynku, po tym zawirowaniu, które miało miejsce. Oni dzisiaj nie mówią jednoznacznie, że to będzie jedna, czy druga decyzja. Dają sobie alternatywę i będą to rozważać a Pan radny dalej brnie w tym kierunku, że jest wszystko źle, że jest tylko jeden słuszny wybór i w zasadzie wszystkie inne analizy to trzeba było wyrzucić do kosza, bo nie ma innej, rozsądnej alternatywy.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „zdecydujcie się Państwo”. Zauważył, że on akurat nie wymieniał żadnej firmy, chociaż nie uważa, że nawet gdyby wymieniał jedną, czy drugą, to nie byłby błąd. „Bo tak, jak Wy szermujecie PKS-em Konin, to jest inna rzecz. Pan mi mówi, że powinienem wymieniać, Pan radny Przygoński mi zarzuca, że tam 8 miesięcy temu nie wymieniałem – z prostego powodu. Bo, jak żeście 8 miesięcy temu puścili sygnał, że chcecie zlikwidować konkurencję na rynku przewozów lokalnych, bo chcecie zrobić monopol dla PKS-u Konin, to żadna rozsądna firma by się nie zgłaszała”.

Poprosił, by mu nie wmawiać takich rzeczy, których nie mówił.

Kontynuując powiedział: „czy ja lobbuję za jedną firmą – nie. Za konkurencją, za wolnym rynkiem. A to, że jest dosyć spora firma, która na rynku działa dawno i ona zabiega też żeby upowszechniać informacje, (...) to tylko jej za to chwala. Bo Państwo ukrywacie te informacje. Dostaliście - przynajmniej Starostwo, bo Pan nie dostał (...) tego pisma w matecu, idziecie na sesję i tej informacji przed podjęciem uchwały wskazującej, żeby zawierać porozumienie z Prezydentem Konina tej informacji żeście Państwo radnym nie przekazali, a dosyć istotna informacja (...), żebyśmy mieli właśnie wybór czy Prezydent Konina i PKS Konin, który żąda dosyć drogo za swoje usługi i na szali drugie oferty, które są dla Powiatu bezkosztowe (...). Gdybyście byli uczciwi, to byście radnym dali taką informację i wtedy byłby wybór, czy idziemy za Koninem, czy idziemy w wolny rynek. A to, że Pan mówi, że (...) się udzieli koncesji i pójdzie w tym kierunku, trzeba będzie zatrudnić dodatkowych pracowników (...) nawet nie wiem, jak tego komentować (...). Być może jest Pan pod takim naciskiem PiS-u, że tych Misiewiczów musi Pan tyłu poprzyjmować, bo już jeden na funkcji zastępcy Panu nie wystarcza (...). Nie rozumiem, czemu trzeba zatrudniać nowych urzędników, żeby to obsługiwać (...). Kompletnie nie rozumiem”.

Starosta Turecki Mariusz Sokoł przypomniał radnemu, że wówczas, kiedy były problemy w Wydziale Komunikacji, kiedy obsługa była zbyt wolna według radnego, że to wszystko było zakorkowane, niefunkcjonalne i tak dalej, to wówczas radny mówił, że to jest niedobre, wszystko trzeba zreformować, zrekonstruować, ale radny nie mówił, jak to zrobić. Bo oczywiście jak radny to wspominał nie jest radnym koalicji, więc nie będzie im tutaj radził. Starosta stwierdził, że może trzeba żeby radny tu im poradził, bo przecież jest radnym, więc jak nazwa wskazuje radny ma im również doradzić – może dobre pomysły trzeba będzie wykorzystywać. Może trzeba powiedzieć jak to zrobić, to Zarząd i Rada to przyjmie i zaimplementuje do swoich działań. Nie tylko mówić, że trzeba coś zrobić, tylko powiedzieć, jak to zrobić a wtedy rozważą konkretną propozycję.

Przewodniczący Rady Ładusz Gebler powiedział, że odnosząc się jeszcze do wypowiedzi

radnego D. Młynarczyka bo radny wypowiada się w tym kontekście, że pismo wpłynęło przed sesją marcową. Przewodniczący zauważył, że sesję mieliśmy 31 marca a oni tak naprawdę tą uchwałę, o której radny mówi podejmowali na sesji lutowej. Czyli to tutaj nie miało znaczenia – ten pogląd o którym radny mówi w miesiącu marcu nawet jeżeli to pismo by wpłynęło dzień przed sesją. Także tutaj prosilby tego argumentu nie używać.

Wicestarosta Turecki Dariusz Kalużny powiedział, że on by jeszcze dodał jedną rzecz a mianowicie gdzie był radny rok temu, kiedy 11 linii było wycofywanych – młodzież nie mogła dojeżdżać do szkół. Konin przejął 11 linii od naszego lokalnego przewoźnika (to jest po pierwsze) a po drugie lista osób z Nowego Świata i Gmina Kawęczyn, blisko 70 osób proszących, błagających o dojazd – Konin też wszedł. Inni przewoźnicy nie byli zainteresowani. Wicestarosta stwierdził, że on tu mówi o faktach. Temat nie jest zamknięty, że to idziemy tylko i wyłącznie Konin, temat jest cały czas otwarty i tak szczerze mówiąc możemy dyskutować, jeżeli to porozumienie byłoby podpisane. Na razie, to porozumienie nie jest podpisane, więc nie do końca rozumię tą dyskusję.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „Nie jest podpisane, bo żeście się Państwo na Zarządzie pokłócili, ale to jest inna sprawa”.

Radny stwierdził, że to są informacje od członka Zarządu na przykład.

Następnie zwrócił się do Starosty i powiedział, że już kiedyś było chyba jego zastępca mówił, żeby ktoś dawał im gotowe propozycje do rozwiązania. Dodał: „pfacimy Wam dosyć sporo pieniądze za to, żebyście te problemy rozwiązywali (...) a idziecie w tym kierunku, jak nie macie argumentu na zbicie, to tak: wina Tuska, wina Młynarczyka. Co ja miałem też organizować transport? – ja się tym nie zajmuję, na co dzień. Ja miałem zakładać firmę transportową? Gdybyście otwarcie uznali i stworzyli warunki konkurencyjne może i bym pomyślał, czy się do tego nadaje i bym założył taką firmę (...) a Wy byście chcieli tak: kasę, wynagrodzenie brać, ale niech inni za Was wszystko zrobią”.

Radny Marian Mirosław Marczewski stwierdził, że radny D. Młynarczyk musiałby zrezygnować z mandatu.

Radny Dariusz Młynarczyk potwierdził, że właśnie musiałby zrezygnować z mandatu a już raz musiał zrezygnować i żałował.

Starosta Turecki Mariusz Sefko ad vocem powiedział, że rozumie, iż radny społecznie pełni tą funkcję i radny za to diety żadnej nie dostaje, za to żeby w Radzie uczestniczyć i nam tutaj doradzać i podpowiadać.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że tak, to jest funkcja społeczna, przecież wszyscy społecznie.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że on by jeszcze prosił, „żeby się nie rozmyło po kościach”, żeby się Państwo wypowiedzieli, ile te bilety kosztują.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że właśnie w tym kierunku zmierzał. Jednocześnie zauważył, że na sesji jest obecna z firmy

przedstawiciel pracowników.

przewodząca działalność gospodarczą pod firmą „MALTRANS” powiedziała, że wypowie się jedynie w kwestii zarzutów wystosowanych przez Pana radnego R. Papierkowskiego. Co do całej sprawy wypowie się na pewno w punkcie wolnych głosów i opowie, jak sytuacja wygląda z ich strony.

Wobec zarzutu Pana Papierkowskiego wyjaśniła, że na chwilę obecną tak, ja radny podnosi cena biletu miesięcznego z miejscowości Przykona wynosi 80 zł dla ucznia, czyli z ulgą 49%. Natomiast z miejscowości Smulsko cena biletu wynosi 120 zł. Ceny te są podyktowane głównie przedziałem kilometrowym. Ustalając cennik do wszystkich linii, które obsługują posługują się przedziałem kilometrowym. Oczywiście jest fakt, że miejscowość Przykona

a miejscowość Smulsko jest znaczna rozbieżność kilometrowa, dlatego ceny wyglądają tak a nie inaczej. Należałoby koniecznie w tym momencie wspomnieć o fakcie i poprosić wrócić do roku 2006, kiedy zaczęli tą linię obsługiwać.

Wyjaśniła, że w momencie, kiedy zaczęli obsługiwać linię Uniejów - Turek na linii tej kursy wykonywał jedynie przewoźnik PKS Turek. Nie wie czy radni się orientują, pewnie nie, bo nikt wickiem nie wskazuje na to, żeby w tym okresie uczęszczał do szkoły średniej. Z tego, jaką posiada wicdzę cena biletu jednorazowego w tym okresie, kiedy oni wchodzili na rynek wynosiła 9,70 zł. Na chwilę obecną cena biletu jednorazowego wynosi 6 zł.

Jeżeli chodzi o cenę biletu miesięcznego z wiadomości, które posiada cena takiego biletu wynosiła 169 zł na odcinku Uniejów - Turek. Natomiast na chwilę obecną wynosi 130 zł. Należy tutaj wspomnieć, myśli, że jest to kluczowym w tym momencie, że linie te obsługują nowym taborem i ilość autobusów dostosowują do ilości potoku pasażerów. Z reguły rano jadą dwa autobusy, PKS Turek tego nie zapewniał. Jechał 1 autobus i to, że młodzież czasami nawet przyjmowała pozycje leżące nikogo nie interesowało. Różnice cenowe widać gołym okiem natomiast należy jeszcze podkreślić, jak się Państwo doskonale orientujecie jak na przełomie ostatnich 10 lat zmieniły się ceny paliw. Nie należy chyba tutaj tego komentować, bo jest to rzeczą oczywistą. Także ze swojej strony uważa, że cena obecna, którą proponują pasażerom 6 zł, przy nowym taborze nie jest rzeczą irracjonalną. Odniesmy się do realiów, odniesmy się do tego, że trzeba zapłacić kierowcy, trzeba zapłacić jego ZUS i trzeba utrzymać samochód i tutaj nie jest sztuką w tym momencie linie zamknąć w ciągu jednego miesiąca. Dostosujemy tak ceny, żeby nam to się opłacało a w tym przypadku jest to różnica prawie 4 zł na przełomie 10 lat.

W podsumowaniu powiedziała, że w tym temacie ma tyle do powiedzenia.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że krótko uzupełni. Zwrócił się do

_____ i stwierdził, że nie będzie wracał do 2006 roku, tylko go interesuje na dzień dzisiejszy, bo my decyzje podejmujemy na dzień dzisiejszy.

Radny zauważył, że z Przykony do Turku jest 9 km, że Smulska do Turku jest 12,6 km. Czyli różnica między Smulskiem a Przykoną jest 3,6 km - od przystanku do przystanku, dokładnie to zmierzył a różnica w bilecie jest 33%, to jak to się ma?

Stwierdził, że 80 zł było z Przykony a ze Smulska było 90 zł do momentu, kiedy PKS Turek był w konkurencji. Jak tylko wypadł PKS Turek z konkurencji, to beczelnie żeście podnieśli bilety o 30 zł. Natomiast z Przykony, gdzie jest konkurencja żeście nie podnieśli, co sama dzisiaj Pani potwierdziła.

Poprosił, by mu tu nie mówić, że się kierują tym, że trzeba utrzymać to czy to, tylko tam, gdzie się daje, to kroicic bilety ile się daje. Wielokrotnie Urząd Gminy w Przykonie występował żebyście obsłużyli linie z Posoki do Turku, żeby tylko zakręcić, to wcale nie jest zbyt dużo i na tamtą linię nie wchodzić, bo ona jest nierentowna, tylko wchodzić na takie linie, które są rentowne.

_____ prowadząca działalność gospodarczą pod firmą _____ ustosunkowując się do zarzutu radnego Papierkowskiego powiedziała, że przedział kilometrowy mówi sam za siebie. Przedział kilometrowy jest ustalany przez przewoźnika. To, że na trasie obecny był przewoźnik PKS Turek i tutaj, jak Pan radny podnosi ceny były niższych wartości nietrudno zauważyć, do czego to doprowadziło PKS Turek. Ceny muszą być rozsądne, muszą być logiczne i muszą być adekwatne do przedziału kilometrów. To, co przewoźnik PKS Turek wtedy robił w tamtym momencie, na tej linii doprowadziło to, do czego doprowadziło, że w pewnym momencie zabrakło na wypłaty dla pracowników, zabrakło na paliwo i na podstawowe wydatki i siłą rzeczy PKS Turek zmuszony był z tej linii zrezygnować. Natomiast w tej kwestii, w której się radny wypowiada

akurat dowozów z miejscowości Posoka wyjaśniła, że to nie było tak, jak radny przedstawia, ponieważ rzeczywiście była sytuacja, że kontaktował się w tej sprawie z nimi Wójt Gminy Przykona sugerując, że nawet jest gotów dotować takie przewozy po prostu. Oni takie rozmowy podejmowali, ale wiadomo, nic się nie robi od ręki. Wystąpili w tym momencie o dokonanie uzgodnień, po czym dostali informację od Pana Wójta Gminy Przykona, że on się właściwie w tym momencie wycofuje ze swoich ofert, ponieważ przewoźnik PKS Turek jest już w posiadaniu uprawnień w postaci rozkładów jazdy i zezwoleń i to z przewoźnikiem PKS Turek będzie prowadził dalej rozmowy. Stąd siłą rzeczy zostali wykluczeni i rozmowy spoczyły tak naprawdę na niczym. Natomiast żeby zaspokoić radnego Papierkowskiego ciekawość, jeżeli chodzi o samą obsługę Gminy Przykona to powiedziała, że na chwilę obecną są na etapie uzyskiwania zezwolenia i zgód na wykonywanie przewozów przez miejscowości między innymi Żeronice, Bądków. Poprosiła się zorientować, czy są to linie rentowne, czy są to linie nierentowne, ile tam dziennie przejeżdża pasażerów, jaki tam jest potok pasażerski i poprosiła jej tutaj nie insynuować, że wykonują tylko kursy, które są rentowne, bo wnioskując o zezwolenie na przewóz przez miejscowości Żeronice – Bądków, bodajże jeszcze Boleszczyn z tego, co kojarzy ewidentnie są narażeni w tym momencie na koszty, ale są gotowi je ponieść, ponieważ młodzież, która dojeżdża z tamtych miejscowości na chwilę obecną zmuszona jest do korzystania z przystanku w miejscowości Smulsko. Także chcąc wyjść im naprzeciw i udogodnić im dojazdy puszczają następny samochód w tym momencie przez miejscowość Żeronice, i to jest taki ukłon z ich strony w kierunku tej młodzieży.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że chciał podziękować radnemu R. Papierkowskiemu, jak zawsze podkreśla darzy go dużym szacunkiem za to stwierdzenie, że jak była konkurencja to były niższe ceny biletów. Radny zwrócił się do radnego Papierkowskiego i stwierdził, że „tak Panie radny – zawsze jak jest konkurencja, jest szansa na niższe bilety. A Państwo z tymi rozwiązaniami idącymi w kierunku monopolu PKS-u Konin (...) niszczyacie tą konkurencję i gdy doprowadzicie do tego monopolu PKS-u Konin, to nie będzie niższych biletów a tak, jak Pan słyszał mogą nasi mieszkańcy być wożeni nowoczesniejszym taborem za sensowne pieniądze”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że ma pytanie do Pana Starosty, ponieważ nie jest zorientowany do końca w temacie. Jeżeli koncesją wyłonimy jednego tylko przewoźnika, to nie będzie to likwidacja konkurencji też, czy będziemy mogli wpuszczać innych przewoźników?

Starosta Turecki Mariusz Ścinka odpowiedział, że nie będziemy mogli wpuszczać innych przewoźników z dopłatą.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler – czyli też tak naprawdę kosimy konkurencję, jeżeli damy jednemu tylko przewoźnikowi.

Przewodniczący stwierdził, że tylko tak ad vocem.

Radny Marian Mirosław Marczewski dla rozładowania sytuacji powiedział, że jak słuchał radnego Papierkowskiego, to jego wypowiedź mu się skojarzyła z tym jakby to głos zabierał jakiś skrajny socjalista. To pytanie, po co Pan ten socjalizm obalał?

Z sesji wyszedł radny Jan Konieczny oraz radny Andrzej Wojtkowiak. Od tej chwili obraduje 18 radnych.

Radny Ryszard Papierkowski również dla rozładowania sytuacji powiedział, że radny Marczewski wielokrotnie na łamach gazety „Echo Turku” pisał, że był w Stanach Zjednoczonych. Tam również są rzeczy, do których się dokłada, które się wspiera, ten twardy

kapitalizm też widzi tego biednego człowieka. Także dziwi się, że radny tak stwierdza.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przypomniał, że są w punkcie szóstym porządku obrad a nawiasem mówiąc wywiązała im się niezła dyskusja, jeżeli chodzi o kwestie związane z transportem publicznym, chociaż sprawdzał w tym sprawozdaniu żadnych takich rzeczy nie było.

W podsumowaniu zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w punkcie dotyczącym sprawozdania Zarządu z działalności w okresie międzysesyjnym?

Innych pytań ani uwag do przedłożonego sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 15, PRZECIWO – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 3.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 18 radnych przy 15 głosach „za i 3 głosach „wstrzymujących się”, większością głosów przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

Ad.7

Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Na sesję wszedł radny Andrzej Wojtkowiak. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przedstawił radnym powyższą informację, z której wynika, że w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 1.04.2017 r. do dnia 26.04.2017 r. odbywały się posiedzenia Komisji stałych Rady Powiatu Tureckiego.

Radni uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach, na które zostali zaproszeni.

Były to między innymi:

- Uczestnictwo w wydarzeniu pn. „Niebieski bieg” w ramach Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, którego organizatorem był Zespół Placówek Edukacyjno – Wychowawczych w Turku,
- Szkolenie w zakresie prawidłowości wypełniania oświadczeń majątkowych,
- Przekazanie placu budowy wykonawcy zadania pt. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4583P Dzierzbina-Smaszew-Wrzęca wraz z przebudową skrzyżowania z drogą powiatową nr 4488P Grzymiszew-Piętno-Malanów w m. Piętno”,
- Powiatowa debata inauguracyjna „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ” w sali kinowej Kina „TUR” w Turku,
- Zakończenie kwalifikacji wojskowej, która odbyła się w SP nr 4 w Turku,
- Powiatowy konkurs Języka Niemieckiego w I LO w Turku,
- XIII Posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w PUP w Turku,

- XI finał konkursu organizowanego przez Turecką Izbę Gospodarczą pn. „Mam plan na biznesplan” w siedzibie Tureckiego Inkubatora Przedsiębiorczości,
- Konferencja i wystawa pn. Przemysł 4.0 w Warszawie,
- Uroczyste otwarcie "Browaru Turek",
- 77 rocznica Zbrodni Katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir,
- Posiedzenie Rady Społecznej SP ZOZ w Turku,
- Posiedzenie Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego w Szamotułach,
- Powiatowa narada szkoleniowa z zakresu ochrony p. pożarowej OSP w Kaczkach Średnich,
- Otwarcie Stacji Meteo w Kaczkach Średnich,
- Udział w sesjach Rad Gmin i Miast Powiatu Tureckiego.

Z sesji wyszedł radny Krzysztof Przygoński. Od tej chwili obraduje 18 radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi do przedłożonej informacji?

Dyskusji nie podjęto. Pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 18, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 18 radnych przy 18 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

Na sesję wszedł radny Jan Konieczny. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

Ad.8

Informacja Zarządu Dróg Powiatowych w Turku o stanie sieci dróg powiatowych na terenie Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że materiały otrzymali w wersji elektronicznej dosyć obszerne i nie wie, czy były takie materiały kiedykolwiek nawet robione wcześniej, ale myśli, że Kierownik ZDP odpowie im na to pytanie wprowadzając ich do tego punktu porządku obrad.

Na sesję wszedł radny Krzysztof Przygoński. Od tej chwili obraduje 20 radnych.

Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku Andrzej Paruszcwski przedłożył i pokrótce omówił przedmiotową informację (*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Wyjaśnił, że rzeczywiście takiej formy jeszcze nie było. To akurat tym razem się zbiegło

z tym, że są zobligowani ustawowo opracowywać okresowe badania nawierzchni w sposób jak gdyby naukowy i zalegalizowany przez odpowiednie władze. Także ma okazję z tego skorzystać, dlatego to jest w tak dokładnej formie i w tak bardzo oddającej rzeczywistość. Co do dokładności powiedział, że cała sieć dróg była podzielona na odcinki 50 m i z tych odcinków powstały odpowiednie współczynniki, których wielkość określa stan nawierzchni. Średnia sum tych współczynników daje wartość na jakiś odcinek od węzła do węzła i później na cały odcinek drogi. W zależności od wielkości tych współczynników mają wykonane diagramy, które mówią o stanie nawierzchni a on chce przytoczyć tylko już dane syntetyczne nie wchodząc w szczegóły.

Kontynuując zauważył, że radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk na posiedzeniu Komisji powiedziała, że właściwie, to była tomografia drogi zrobiona i on uważa, że w ogóle nie ma przesady, bo droga była krojona, co 5 mm (wszystkie drogi) a kwadrat o boku 25 cm i wszystko było zanalizowane w takim kwadracie, cała powierzchnia dróg. Także super dokładność.

Stan nawierzchni oceniano w dwóch zasadniczych kryteriach – stan spękań, chodzi o spękania podłużne, poprzeczne, siatkowe, również się do tego zaliczają łaty. Uzyskano takie wyniki, że w klasie zadawalającej i dobrej mamy 55% powierzchni dróg a w klasie niezadawalającej i złej 45%. Także można powiedzieć, że lekko więcej niż połowa dróg, jeżeli chodzi o kryterium spękań jest dobra. Jeżeli chodzi o stan powierzchni oceniano wyboje i ubytki. Wyboje nazywane są te, które są poniżej warstwy ścieralnej, czyli w zasadzie do podbudowy. Ubytki, to ubytki w samej warstwie ścieralnej, nieprzekraczające jej grubości. Jeżeli chodzi o stan powierzchni, to w klasie A mamy 76% powierzchni, czyli to jest dobra ocena, w klasie B 20%, czyli w tych dwóch klasach, które mogą być zadawalające mamy 96% powierzchni dróg. Jest jeszcze kryterium ogólne, które bierze pod uwagę również kolciny, ale tego nie będzie analizował. Z ogólnego kryterium taki diagram kolowy, który znajduje się w przedłożonych materiałach. Z ogólnej oceny w klasie A i B mamy 71%, w klasie C 21% i w klasie D 8%, to można powiedzieć, że w klasie dobrej, zadawalającej 71%, czyli $\frac{3}{4}$ prawie sieci dróg jest jakby dobra ogólnie, jeżeli chodzi o stan powierzchni.

Jest jeszcze druga część tego opracowania, gdzie jest kilka kartek poświęconych każdej drodze, każdemu odcinkowi dróg. Jest tam w sposób przystępny i czytelny napisane punkty po punkcie, co na tej drodze występuje i w jakim jest stanie, czyli stan nawierzchni, stan chodników (jak występują), stan rowów, stan poboczy, stan oznakowania i ewentualnie innych urządzeń. Każdy punkt jest oceniony i na końcu mamy klauzulę, że obiekt się nadaje do użytku. Tam czytając można wiedzieć, co na tej drodze jest dobrego a co złego.

Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – informację przyjęła,

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego - zapoznała się z informacją,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała informację.

Przewodniczący Rady Tadeusz Giebler otworzył dyskusję nad informacją.

Dyskusja:

Radny Zdzisław Wojtkowiak podziękował Zarządowi Dróg Powiatowych za wkład pracy w przygotowanie tak obszernej a także dokładnej informacji.

Według radnego jest to pierwsza, od wielu lat tak dokładna informacja tak, jak już również powiedział Przewodniczący Rady.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że potwierdzi to chyba Pan Kicownik, że

w ubiegłym roku wnioskował o przeprowadzenie takiej analizy i dzisiaj możemy powiedzieć, że mamy bardzo dokładnie sklasyfikowane drogi powiatowe - mamy ich rzeczywisty obraz. Teraz chodzi o to, żeby środki, którymi dysponujemy a one zawsze są zbyt szczupłe i zawsze ich brakuje, jeśli chodzi o drogi były kierowane na remonty tych odcinków dróg powiatowych, które są w najgorszym stanie a nie tam, gdzie jest jakiś okręg wyborczy jakiegoś wpływowego radnego, czy na przykład posła. Tylko tam, gdzie rzeczywiście jest taka potrzeba.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że chce serdecznie podziękować radnemu Zdzisławowi Wojtkowiakowi, że w imieniu radnych podziękował Zarządowi za tak doskonale przygotowany materiał.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że rozumie, iż Zarządowi Dróg Powiatowych.

Radny Dariusz Młynarczyk - ależ oczywiście.

Radny Andrzej Wojtkowiak zapytanie skierował do Kierownika ZDP w Turku - chodzi o najnowszą inwestycję, którą Starosta dzisiaj nadmienił remont drogi Smaszew - Pićno - Wrząca.

Zauważył, że dostał informację od mieszkańca miejscowości Pićno, że skrzyżowanie w stronę Dziadowic tak na oko (kolokwialnie mówiąc) wydaje się za wąskie.

Po jego pytaniu Pan Kierownik odpowiedział, że jest to zgodnie z normami i chciałby dopytać, żeby publicznie padło to, żeby nie było po wykonaniu inwestycji, że nikt się tym nie interesował. Czy jest to zgodne z normą - ta szerokość drogi i to skrzyżowanie w kierunku Dziadowic?

Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku Andrzej Paruszewski odpowiedział, że projekt mówił o wykonaniu wylotu, to jest tylko kawałek, w zasadzie 20 m takiego przewężenia. Nawiązał projektant do istniejącej szerokości drogi i tak wyszedł z krawężnikami w takiej szerokości, bo tam wychodzimy za skrzyżowanie w krawężnikach tak szeroko, jak istniejąca droga szerokość miała, czyli 5 m.

Wie, że w sytuacji, kiedy nie ma krawężników a są pobocza można zawsze zjechać i jest łatwiej się wyminać, ale naprawdę w tej chwili, to większe jest wrażenie tego złego, niż w rzeczywistości tak będzie, bo tak, jak pamięta budowali drogę 470 na wysokości naszego stadionu, to wszyscy dzwonili, co to za rzeka, koryto rzeki, itd., ale przyszło tam 15 cm masy i się zrobiło normalnie, czyli krawężnik wystawał niewiele i już tego koryta nie było widać. Teraz jest tam taka sama sytuacja, bo krawężnik w prawie całej wysokości wystaje i to otycznie przewęża. Jeszcze się może wydaje mniej, niż rzeczywiście jest, chociaż on nie uważa, że nie przydałoby się, żeby było tam 5,5 a nawet 6 m. Chociaż mówi szczęśliwie jest tak, że omijając wyspę rozdzielającą przewężenia jest 18 m dokładnie, bo on dzisiaj tam był i później mamy po jednej stronie zatokę. W sytuacji awaryjnej, kiedy się ktoś bardzo rozpędzi, któryś z tirów, chociaż nie uważa, żeby taka sytuacja mogła mieć miejsce dlatego, że jeden będzie wyjeżdżał ze skrzyżowania, czyli musi bardzo wolno jechać a drugi będzie dojeżdżał do skrzyżowania także powinni się minąć, to może wjechać ewentualnie na zatokę tak, jak na pobocze. Takiego miejsca pięćmetrowego naprawdę jest na długości 18 m i sądzi, że nie będzie to utrudniało chociaż uważa, że na pewno nie zaszkodziłoby. Taki był projekt, taki złożyli wniosek z takim projektem i trudno mu teraz decydować o zmianie, bo może to się źle skończyć, ale chociaż pod tym kątem rozważał takie możliwości i jest kwestia jakiegoś jeszcze przemyślenia, chociaż auta 2,5 m to już jest ponad 2,5 m samochód, czy 2 m, to już nie występuje, to są nienormalne auta. Tir ma 2 m, to one przy normalnej jeździe, a zakładamy, że każdy jedzie normalnie, to się wymijają. Jest to nawiązanie do istniejącej szerokości drogi, bo byśmy w nieskończoność musieli poszerzać.

Bo najpierw, jak się projektuje, czy się ma jakieś założenia do projektu, to, żeby było nie za dużo. Później, jak już się realizuje, to jakby jeszcze trochę, to przecież niewiele kosztuje ale, jak się projektuje, to się zwraca uwagę na wszystko, żeby nie za dużo. Ale później, jak się robi, to by nie wiele kosztowało - taka jest kolejność rzeczy i trudno się jakoś znaleźć w odpowiednim miejscu. Podsumował, że on w ten sposób by to wytłumaczył. Uważa, że nawet, jak wykonamy, to jest możliwość poszerzenia, jak dostaniemy już tą dotację, już posprawy wszystkie i objadą, to możemy poszerzyć, to w ogóle nie robi nic. On to poszerzy tak, że nawet nie będzie śladu, że jest poszerzone.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że deklaracja bardzo fajna.

Starosta Turecki Mariusz Sońko dopowiedział, że jako były mieszkaniec miejscowości Piętno, to może to optyczne wrażenie powstać dlatego, że to jest skrzyżowanie dwóch dróg powiatowych z tym, że jedna jest klasy zbiorczej i tam mały szerokość jezdni 6 m i dlatego tak się wydaje, mieszkańcom również. Większość naszych dróg powiatowych ma szerokość 5 m a w tym skrzyżowaniu z tą zbiorczą tam jest ta najszersza nasza chyba w tamtej części ta 6 m i takie wrażenie powstaje, że to droga powiatowa i to droga powiatowa ta jest węższa a ta szersza, ale to jest dlatego, że to skrzyżowanie jest dwóch różnych kategorii dróg powiatowych.

Innych pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Informacji Zarządu Dróg Powiatowych w Turku o stanie sieci dróg powiatowych na terenie Powiatu Tureckiego”.

GŁOSOWANIE:

ZA - 20, PRZECIW - 0, WSTRZYMAŁO SIĘ - 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Zarządu Dróg Powiatowych w Turku o stanie sieci dróg powiatowych na terenie Powiatu Tureckiego”.

Ad.9

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2016 rok.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Jerzy Wesolowski przedłożył i pokrótce omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu*).

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Sportu i Promocji Powiatu, która z omawianym sprawozdaniem zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusji nie podjęto pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2016 rok.”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2016 rok.”.

Ad.10

Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2016 rok.

Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku Urszula Szczęsna przedłożyła i pokrótce omówiła przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Poinformowała, że sprawozdanie to zostało uzupełnione o dodatkową informację (*uzupełnienie do sprawozdania stanowi załącznik nr 9 do protokołu*).

Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała powyższe sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusji nie podjęto pytań, ani uwag do sprawozdania, nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2016 rok”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 18, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 2.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 18 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”, większością głosów przyjęła „Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2016 rok”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler ogłosił 10 minut przerwy.

Przerwa 17:27 – 17:49

Po przerwie w posiedzeniu Rady Powiatu Tureckiego udział wzięło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gębler wznowił obrady XXVI sesji Rady Powiatu Tureckiego po przerwie.

Ad.11

Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2016 rok.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha przedłożył i pokrótce omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu*).

W pierwszej kolejności odniósł się do tego, co się wydarzyło w ogóle w roku 2016 w SP ZOZ w Turku. W pierwszym półroczu nastąpiły zmiany organizacyjne polegające na przekształceniu działu kadr i płac oraz działu techniczno - gospodarczego w dział administracyjno - organizacyjny. Zlikwidowany został dział zarządzania jakością, co wiązało się z redukcją dwóch etatów z sekcji kadr i płac oraz w dziale księgowym również dokonano redukcji po jednym etacie, co spowodowane było wprowadzeniem nowego systemu informatycznego. Stan zatrudnienia na koniec roku 2016 wyniósł 291,75 etatów, co w porównaniu z rokiem 2015 daje nam zmniejszenie o 7,91 etatu.

W roku 2016 współpracowali z PUP, pozyskali środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. W planach mieli przeszkolenie 87 pracowników, był to budżet w wysokości 40.499 zł. Przeszkolonych zostało 67 pracowników, koszt 24.080 zł i wkład własny szpitala na poziomie 6.020 zł. Również zostały zatrudnione dwie osoby w ramach robót publicznych do apteki i jedna osoba do administracji. Refundacja na dzień 30 września 2016 roku wyniosła 25.345,44 zł, od października osoby te zatrudnione są na umowę o pracę na czas określony. Przeprowadzone było kilka takich najistotniejszych postępowań przetargowych, m.in. były to postępowania na przebudowę budynku SP ZOZ w Turku związane z adaptacją piętra na oddział ortopedyczny, kompleksowe utrzymanie czystości, czy postępowanie na dostawę radiografu cyfrowego. W materiale, który przedstawił jest ich jeszcze zdecydowanie więcej wypisane. Współpracowali, uważa dość dobrze ze Starostwem Powiatowym w Turku, kwota dotacji, jaką uzyskali od Starostwa Powiatowego wyniosła 3.897.407 zł i były to głównie środki przeznaczone na adaptację piętra na oddział ortopedii - realizacja w 70% tak, jak było zakładane i przede wszystkim zakup radiografu cyfrowego na kwotę 1.173.322 zł oraz zakup drzwi przeciwpożarowych na oddziale wewnętrznym i ginekologicznym w kwocie 15.000 zł. Jeżeli chodzi o współpracę z Gminami uzyskali w roku dotację w wysokości 30.000 zł, to były środki z trzech Gmin: z Gminy Kawęczyn, Dobra i Turek, które były przeznaczone na zakup endoskopu i myjek endoskopowych natomiast również otrzymali jeszcze dotacje od Urzędu Miasta na kwotę 20.000 zł i to były środki przeznaczone na zakup kardiomonitora anestezjologicznego, zakup telemetrii do bezprzewodowego monitorowania stanu matki i płodu oraz zakup krzesła kardiologicznego.

Współpracowali również z prywatnymi podmiotami, przedsiębiorcami. Kwota, jaką udało się uzyskać od przedsiębiorców, to była kwota 78.000 zł. Ze środków tych została zakupiona karetka za kwotę 80.000 zł przy wkładzie szpitala na poziomie 32.000 zł oraz inkubator o wartości prawie 45.000 zł przy wkładzie własnym szpitala na poziomie 15.000 zł. Od WOŚP uzyskali nowe stanowisko do resuscytacji noworodków o wartości 25.000 zł. Przeprowadzili w roku 2016 również wiele inwestycji finansowanych z własnych środków, m.in. była to przebudowa pracowni endoskopowej na kwotę 124.383 zł, czy na przykład prace budowlane pod adaptację cyfrowego aparatu rentgenowskiego na kwotę 19.000 zł. W materiale są również przedstawione jeszcze inne mniejsze, drobne wydatki, które

wpływały również na uzyskiwane koszty. Ponieśli w roku 2016 bardzo duże koszty związane z naprawą i konserwacją sprzętu medycznego, co nie jest zaskoczeniem ze względu na to, że raport, czy audyt, który mieli zrobiony w roku 2015 wskazywał, że ten ich sprzęt jest dość mocno już zużyty. Do największych takich wydatków można zaliczyć naprawę aparatu RTG na poziomie prawie 65.000 zł, naprawę kolonoskopu prawie rzędu 20.000 zł, czy inne drobne naprawy i konserwacje, czy sprzętu na bloku operacyjnym i innych urządzeń na kwotę prawie 76.000 zł. Wprowadzili również informatyzację - był to pierwszy etap informatyzacji obejmujący część szpitala oraz aptekę szpitalną i oddziały. Wprowadzili tam apteczki oddziałowe, co pozwoliło im w dużym stopniu monitorować koszt faktycznego zużycia leków i materiałów jednorazowych, czy diagnostycznych.

Jeżeli chodzi o wykonanie samego planu finansowego, to przychody zostały zrealizowane w stu procentach - 100,18% i stanowią pozycję 33.787.93,57 zł. Trzeba zaznaczyć, że w 95% są to przychody uzyskiwane z NFZ. W materiale jest również przedstawione, jak się przedstawiało wykonanie kontraktów na poszczególnych oddziałach. Jeżeli chodzi o pozostałe przychody z pozostałych usług medycznych zostały one wykonane w 98% i stanowiły wartość 663.859,93 zł, były to głównie przychody z tytułu laboratorium, pracowni RTG oraz innych usług medycznych. Jeżeli chodzi o pozycję inne przychody została ona wykonana w stu procentach - 100,23%. Głównie tą pozycję stanowią przychody z tytułu najmów i mediów, które osiągnęły wartość 971.641,15 zł. Pozostałe przychody w kwocie 49.687 zł są to przychody z tytułu usług ksero, sprzedaży złomu, sprzedaży obiadów, itp.

Jeżeli chodzi o koszty i część kosztową przekroczyli plan o 0,15. Wpływ na to również miało zwiększenie amortyzacji w porównaniu z rokiem 2015. W materiale jest również wykaz sprzętu, który w trakcie roku został nabyty i który również wpłynął na tą amortyzację. Jeżeli chodzi o pozycję zużycia materiałów i energii jest przekroczenie do planu o 100,23%. Natomiast trzeba powiedzieć, że ta pozycja w stosunku do roku 2015 spadła o 857.431,12 zł, na co miały wpływ tak naprawdę dwa istotne elementy mianowicie kontrola zużycia leków, o których już wspominał. Jak również dzięki tej pożyczce w wysokości 1 mln złotych, które w roku 2015 otrzymali od Starostwa Powiatowego uregulowane zostały zobowiązania wobec PCNiG. To im pozwoliło renegotjować warunki zawartej umowy i przelożyło się to na spadek kosztów ogrzewania o prawie 205.000 zł.

Jeżeli chodzi o usługi obec plan przekroczyli o 2,51% zakładanego planu, natomiast główny wpływ na to miało zwiększone od planowego poziom kosztów badań i analiz medycznych, gdzie dla porównania w roku 2015 badań samej tomografii zrobili 720, w roku 2016 badań tych było na poziomie 1200.

W chwili obecnej są na etapie renegotjacji tej umowy ze względu na taki wzrost liczby tych badań.

Podsumował, że wyniki, które przedstawił spowodowały, że strata za rok 2016 na działalności podstawowej wyniosła 79.105 zł a strata na działalności gospodarczej wyniosła 235.586 zł. Przedstawiona została również przez niego tabelka, jak dane finansowe kształtowały się na przełomie lat 2013 - 2016 i patrząc na tą tabelkę można powiedzieć, że jest zdecydowana poprawa tych wyników nawet patrząc na koniec roku 2014. Kiedy przechodził do szpitala strata wynosiła na działalności podstawowej 1.783.000 zł, w chwili obecnej za rok 2016 jest to 79.000 zł.

Jeżeli chodzi o stratę na działalności gospodarczej była ona na poziomie 919.000 zł dzisiaj jest 235.000 zł. Natomiast tutaj, w roku 2014 nastąpiło umorzenie pożyczki przez Starostwo Powiatowe na rzecz szpitala, co wpłynęło na zwiększenie przychodów i dlatego ta strata jest tylko na tym poziomie. Gdyby to zdarzenie nie nastąpiło strata brutto byłaby również na poziomie około 1.700.000 zł.

Również była przedstawiona tabela dotycząca zobowiązań ogółem, również na przełomie lat 2013 – 2016 (*załącznik nr 11 do protokołu*) i pomimo, że na tym przełomie zobowiązania ogółem utrzymują się na podobnym poziomie, to można powiedzieć, że to zadłużenie szpitala spada, jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że było zaciągnięte dodatkowe zobowiązanie od Starostwa na kwotę 1 mln zł. Czyli pomimo zaciągnięcia pożyczki jesteśmy dalej na tym samym poziomie. Jeżeli chodzi o zobowiązania wymagalne w roku 2016 wyniosły one na koniec roku 2.900.000 zł i na przełomie lat 2014 – 2016 utrzymują się na również zbliżonym poziomie.

Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – jednogłośnie przyjęła sprawozdanie,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że przedstawione liczby, kwoty, itd., to nic innego, jak propaganda sukcesu. To jest tak samo wiarygodne, jak sprawozdanie Komisji Maciejewicza.

Jak popatrzymy na główne wskaźniki na przykład zadłużenie cały czas rośnie, zobowiązania wymagalne rosną, miesiąc później nawet rosną skokowo. Pamiętajmy, że Powiat nie zwrócił milionowej pożyczki w zeszłym roku Zarząd podpisując aneks o przedłużeniu terminu z bardzo poważnymi wątpliwościami prawnymi.

Następnie odniósł się do kwestii propagandy i powiedział, że to taka ciekawostka, bo nie wszyscy może wiedzą, ale dołączono im również takie ankiety, z których wynika, że nasz szpital, to jest najlepszy prawie, że w Polsce. W badaniu satysfakcji pacjenta ocenę poddano przyjęciu do szpitala. Ocenę dobrych i bardzo dobrych 83%. Ocenę sal chorych w oddziale - ocenę dobrych i bardzo dobrych 74%. Ocenę posiłków 63% ocen dobrych i bardzo dobrych. Ocenę lekarzy 83% ocen dobrych i bardzo dobrych. Opieka pielęgniarska 88% ocen dobrych i bardzo dobrych. Dogodność pory odwiedzin, stosunek do odwiedzających, pod tytułem inne 73% ocen dobrych i bardzo dobrych. Potem ostateczna ocena - ankietowani mieli możliwość wyrażenia opinii, czy szpital jest godny polecenia rodzinie lub znajomym, 84% ocen tak, że jest godny polecenia rodzinie i znajomym.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha powiedział, że jeżeli może się odnieść do spostrzeżeń radnego, to chciałby uzupełnić tę informację, że materiał został przedstawiony ze względu na to, że wymagają również od nich tego przepisy, jeżeli chodzi o zakres jakości i normy ISO 9001. Jednakże na Komisji również Pan radny był poinformowany o tym, że wyniki, które zostały zaprezentowane, to przedstawione są na podstawie prawie 13% pacjentów, którzy zostali przyjęci do szpitala i tak w stosunku do roku 2015 jest to poprawa, bo wtedy wypowiedziało im się raptem 8% osób przyjętych do szpitala. Jest to badanie dobrowolne, gdzie pacjenta nie mogą do tego zmusić, aby taką ankietę im wypełnił i te dane, i te cyfry, i te procenty, o których Pan radny mówi jest to 12%, czyli około 1.150 pacjentów na prawie 9.000 przyjętych do szpitala i również zwracał uwagę na to, że bolączką jest to, że zwrot tych ankiet jest w jego ocenie na niskim poziomie aczkolwiek nie do końca ma na to wpływ.

Starosta Turcecki Mariusz Szcłko ad vocem wypowiedzi radnego D. Młynarczyka powiedział, że on osobiście się cieszy, że pacjenci oceniają dobrze naszych lekarzy. Myśli, że Pani doktor K. Szkuclarek – Graczyk również potwierdzi, że kadra lekarska w sposób jak najbardziej

profesjonalny wykonuje swój zawód. Chyba, że Pan radny Młynarczyk ma konkretne przypadki, które mogłyby wykazać, że ma informacje o jakiś tam uwagach bezpośrednich do naszych lekarzy, to też chciałby może wiedzieć, jak Pan radny taką informację ma chyba, że to jest „z chmury ściągnięte” stwierdzenie, które trzeba było wrzucić tutaj na sesji.

Innych pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2016 rok”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 1, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „przeciw”, większością głosów przyjęła „Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2016 rok”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że w związku z tym, iż Dyrektor SP ZOZ w Turku informuje go, że gdyby była taka możliwość ze względu na zobowiązania chciałby odpowiedzieć w tym momencie na interpelacje – oczywiście, jeśli Pan Przewodniczący i Rada się na to zgodzą. Jeżeli nie, to będzie czekał do właściwego punktu.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że uważa, że jak najbardziej, jeżeli Dyrektor ma jeszcze inne zobowiązania to poproszą aby udzielił odpowiedzi na interpelacje.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że jeżeli chodzi o interpelacje Pani radnej Krystyny Szkudlarek – Graczyk dotyczącą wzrostu kosztów osobowych oddziału chirurgii i również ilu pacjentów trafiło na OIOM nie jest tutaj w posiadaniu tych informacji i może odpowiedzieć pisemnie na te interpelacje.

Natomiast na pytanie czy pielęgniarki z oddziału chirurgii są przenoszone na inne oddziały powiedział, że są przenoszone ze względu na to, że obłożenie oddziału Chirurgii Ogólnej w miesiącu kwietniu jest na poziomie 28%. Po drugie w związku z tym, że również został skrócony czas pobytu pacjenta na oddziale z prawie 5 dni do dwóch i pół dnia przy zachowaniu i wypracowywaniu kontraktu zgodnie z linią czasu okazało się, że możemy część personelu chirurgicznego, jeżeli chodzi o pielęgniarki wykorzystać na innych oddziałach, co jest normalne w prowadzeniu i gospodarowaniu zasobem ludzkim ze względu na to, że te osoby nie mają wpisane w umowach o pracę, że pracują na oddziale chirurgicznym. Na innych oddziałach mają zwolnienia lekarskie, urlopy i również te osoby tutaj na jakies krótkie terminy również przenoszą do pracy na innym oddziale.

Kontynuując wyjaśnił, że od piątku będzie działała poradnia urologiczna. Czekali ponad 2 tygodnie czasu z Narodowego Funduszu Zdrowia na uzyskanie zgody, aby zgłoszeni lekarze, których zgłosili mogli w tej poradni pracować. W końcu taką zgodę uzyskali. Pacjenci zostali obdzwonieni, są umówieni. Poradnia będzie pracowała 2 razy w tygodniu i od piątku rozpoczynają pracę.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że było jeszcze jedno pytanie radnego Dariusza Młynarczyka.

Starosta Turecki Mariusz Seńko stwierdził, że było to już pytanie skierowane do niego.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk odniosła się do tego, co usłyszała. Powiedziała, że według jej wiedzy koszty osobowe wzrosły chyba o nawet 80%. W tej chwili ma tutaj wykaz,

ze udziału świadczeń zdrowotnych na oddziale 16 osób – 16 lekarzy, to po pierwsze.

Po drugie Dyrektor SP ZOZ powiedział, że skrócono czas pobytu pacjenta na oddziale. Stwierdziła, że bardzo skrócono skoro pacjent w czwartej dobie po zgorzeliowym zapaleniu pęcherzyka żółciowego został odesłany do domu i trafił w ciężkim stanie na OIOM. Pewnie nie przeżyje tego a ma 43 lata – tak właśnie wygląda to skrócenie. Operacje ciągną się w nieskończoność. Jest tutaj niestety według tego, co widzi dużo lekarzy, którzy nie mają żadnej specjalizacji, bądź są w trakcie specjalizacji. W związku z tym to niestety wpływa również na bezpieczeństwo naszych pacjentów. Czy naprawdę podział w Polsce na lepszy i gorszy sort musi egzystować? Czy ci lekarze z Łodzi mają na naszych pacjentach prowincjonalnych nabierać doświadczeń, czy to tak powinno być?

Zapytała Dyrektora, czy nie podpisywał umowy na pracę w Oddziale Chirurgii, poradni chirurgicznej i oddziale urologicznym a prowadził rozmowy z lekarzem, żeby tą poradnię objął?

Więc nie wie, jak została podpisana umowa i jak został skonstruowany sam kontrakt, że spółka, która pracuje nie wywiązuje się z tego, co było zapisane w warunkach szczegółowych tego konkursu.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha w kontekście tego, co Pani radna podnosi skrócenia czasu pobytu pacjenta na oddziale powiedział, że taką decyzję podejmuje przede wszystkim ordynator, czyli nie jemu to komentować i czy robi to słusznie, czy nie. Nie wie, że w stanie ciężkim wypuszcza pacjenta do domu, ale ok.

Jeżeli chodzi o dalsze kwestie wyjaśnił, że faktycznie to, iż jest wykazanych szesnastu lekarzy przez spółkę, to są to pracownicy spółki. To nie są pracownicy, których on zatrudnił. Jeżeli spółka przedstawiła mu listę lekarzy, którzy będą świadczyli u nas usługi, to on tych lekarzy zgłasza do NFZ, że oni u nas będą. Zaznaczyć trzeba, że zostały rozdzielone dyżury z oddziału ortopedycznego i chirurgicznego. Więc, jeżeli poprzedni zespół zostałby w składzie dotychczasowym, to nie byłby w stanie i radna doskonale o tym wie zabezpieczyć dodatkowych 60 dyżurów. W związku z tym, że wtedy i tak i tak jest potrzebna większa liczba lekarzy spadłoby to na niego, których musiałby znaleźć. Druga rzecz taka, to jest to, że są również wykazani lekarze bez specjalizacji. W odniesieniu do tego powiedział, że cały czas mówimy, że chcemy poszukiwać młodych lekarzy, którzy najlepiej nich przychodzą do nas uczyć się, niech przychodzą na rezydenturę. Mamy zgłoszonych kilku lekarzy, którzy faktycznie dyżurują, ale przypomniała, że dyżury na oddziale chirurgii są dwuosobowe. Czyli, to nie jest tak, że lekarz bez specjalizacji jest całkowicie na dyżurze i pacjent jest pod opieką lekarza bez specjalizacji – nie. Są dwuosobowe również, co się przekładało na wzrost wynagrodzeń, które musieli tutaj płacić ale, to było założone już przed ogłaszaniem postępowania konkursowego.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zauważyła, że Dyrektor odpowiedział, że jest tylu lekarzy, że wcale niekonieczne, że ci wszyscy lekarze udzielają tutaj świadczeń na naszym oddziale, ale, to w takim razie nie ma stałego zestawu lekarzy, którzy są obecni i którzy tego pilnują? To nie może być tak, że lekarz jest trzy dni w miesiącu, bo on nie ma pojęcia, co się dzieje na tym oddziale. Nigdy w życiu nie będzie na tym oddziale dobrze jeżeli, to będzie w takim systemie pracować. Jeżeli Pan Kierownik bywa od poniedziałku do czwartku w szpitalu, to dla niej jest naprawdę niebywałe po prostu – osoba odpowiedzialna za to osobiście, całkowicie.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha wyjaśnił, że jeżeli chodzi o skład lekarzy, to od poniedziałku do piątku jest stały skład lekarzy, którzy u nas pracują i jest to bodajże, jeżeli się nie myli około pięciu, czy sześciu osób. Osoby wymienione dalej są to osoby przyjeżdżające do nas również na dyżury. Ale takie przypadki mamy również na innych oddziałach, gdzie też

na dyżury, czy na izbę przyjęć, czy na inne oddziały również przyjeżdżają nam inni lekarze niż są, na co dzień u nas w pracy. To, czy Pan Kierownik jest 4 dni podał przykład taki, że pacjent przyjęty w piątek, późnym popołudniem zabieg ma robiony w sobotę i Pan Kierownik osobiście przyjeżdża na taki zabieg i jest operowany taki pacjent w asyście trzech chirurgów. Więc trudno tutaj mówić o tym, czy ordynator jest odpowiedzialny, nie jest odpowiedzialny, wie, czy nie wie, co się dzieje na oddziale, jeżeli on w sobotę na oddział przyjeżdża i robi zabieg, który trwa 4 godziny.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zapytała, to coż to była za operacja?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że tego by może nie koniecznie chciał publicznie mówić.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk stwierdziła, że cztery godziny operacja, to naprawdę albo musiało być powikłanie po jakimś zabiegu, że musiało tyle trwać i należało tyle naprawiać, także aż ciężko uwierzyć.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy ktoś by chciał zabrać głos w kwestii interpelacji, które przyspieszyli w zakresie Pana Dyrektora SP ZOZ?

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk odniosła się do kwestii zatrudnienia lekarza w poradni urologicznej bez specjalizacji i poprosiła aby jej wytłumaczyć, jak ona się wytłumaczy przed NFZ, że specjalista ma jej zalecić leki a na podstawie tego ona może napisać ze zniżką. Zapytała, jak ona się wytłumaczy?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że nie wie, czy lekarz bez specjalizacji, czy po szóstym roku specjalizacji może coś takiego na receptę wypisać - nie umie radnej odpowiedzieć na to pytanie.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk wyjaśniła, że jako specjalista będzie miał obowiązek dania odpowiedzi do lekarza rodzinnego, który wypisuje dla niego skierowanie, ale potrzebna jej jest tam pieczętka specjalisty a nie osoby, gdzie będzie podpisany lekarz medycyny, bo dopóki nie uzyskamy specjalizacji nie mamy prawa do innego tytułu na pieczętce.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha w kontekście poradni urologicznej powiedział, że jeżeli chodzi o specjalistę, to tak, jak już wcześniej na sesji informował, że po złożeniu oferty po prostu osoba się wycofała, jeżeli chodzi o spółkę i mieliśmy do wyboru dwie rzeczy: albo nie otwierać w ogóle tej poradni urologicznej i szukać specjalisty, na co NFZ również nie chce wyrażać zgody lub uzyskać zgodę warunkową, jaką żeśmy uzyskali. Bo to, że zostali zgłoszeni lekarze bez specjalizacji aczkolwiek jeden w tym roku i tak będzie ten egzamin zdawał, to dostaliśmy decyzję warunkową i spółka została zobowiązana do tego, że specjalista ma być zgłoszony. Także to nie jest, że już mamy decyzję i ta poradnia będzie funkcjonowała cały czas po prostu bez specjalisty – „no nie, tak nie będzie”. Tylko, że mówi albo możemy przyjmować pacjentów albo mogliśmy to całkowicie po prostu zamknąć.

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk zauważyła, że to chodzi o życie ludzkie i zdrowie. To nie jest tak, że posadzimy kogoś, kto nie ma specjalizacji i każemy mu robić wszystko to, co ma specjalista. To nie jest biuro, to nie jest bank, gdzie możemy wszystko jedno i nauczymy pisać i czytać i będzie działać. To w ten sposób nie działa, że tylko dlatego, że mamy stworzyć, to musimy kogoś tam posadzić. Podsumowała, że to jedna jej dygresja do tego. A po drugie podpisując umowę ze spółką Dyrektor podpisał na wszystko, więc nie rozumie, dlaczego Dyrektor się tym zajmuje a nie spółka, to jest ich problem.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że zgadza się.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że chciał przypomnieć to, co mówił na początku sesji, że ta spółka nie ma uprawnień do udzielania świadczeń szpitalnych a jedynie do świadczeń ambulatoryjnych i tu akurat widzimy, jakie to są skutki tego rodzaju rozwiązań.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że wyczerpali jak gdyby kwestię punktu

interpelacji w zakresie odpowiedzi Pana Dyrektora i w tym miejscu podziękował Panu Dyrektorowi.

Ad.12

Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2016”.

Dyrektor Wydziału Rozwoju i Edukacji Jacek Suszek przedłożył i pokrótce omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 12 do protokołu*).

Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie,
Komisja Sportu i Promocji Powiatu – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie,
Komisja Zdrowia – jednogłośnie przyjęła sprawozdanie,
Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gehler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gehler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia Sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2016”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2016”.

Ad.13

Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku przedłożyła i pokrótce omówiła przedmiotowy dokument (*dokument stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

Opinię nt. oceny wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – zapoznała się i przyjęła „Ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego”,
Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała „Ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad przedmiotowym dokumentem.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do przedmiotowego dokumentu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2016 dla Powiatu Tureckiego”.

Ad.14

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczane są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michalak przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Wyjaśniła, że podobną uchwałę przedstawiała na Radzie Powiatu 27 lutego br. i zakres merytoryczny tych uchwał się nie zmienił. Przypomniała, że dotyczyła i ta też dotyczy podziału środków PFRON, które zostały nam według algorytmu przekazane w planie finansowym na rok 2017.

Organ Nadzoru w swoim rozstrzygnięciu umocowił wyżej wspomnianą przez nią uchwałę wskazując na błędy w postępowaniu legislacyjnym. W uzasadnieniu czytamy, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej uchwała powinna zawierać odpowiednio skonstruowane przepisy o jej wejściu w życie, tymczasem Rada w uchwale całkowicie pominęła wyżej wymienione przepisy.

Zarząd podjął decyzję o ponownym wywołaniu uchwały uwzględniając uwagi organu nadzorczego i w dzisiejszej uchwale, którą radni mają przed sobą zastosowano zapis, iż uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, niwelując błąd, który wskazał nam w rozstrzygnięciu organ nadzorczy (*kserokopia rozstrzygnięcia nadzorczego stanowi załącznik nr 15 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie,

Komisja Budżetowa: przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie,

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarność” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVI/198/2017 w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r. (uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Ad.15

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” wraz z autopoprawkami wraz z autopoprawkami.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że radni otrzymali nowy projekt uchwały z dopisanymi trzema wyrazami. Komisje Rady też obradowały już na tym materiale z poprawkami (nowy projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michałak pokrótce omówiła projekt uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” wraz z autopoprawkami.

Poinformowała, że mamy tutaj bardzo analogiczną sytuację. Z tych samych powodów, co wcześniej organ nadzorczy unieważnił uchwałę podnosząc te same zarzuty, że nie został wskazany termin, kiedy uchwała weszła w życie (kserekopia rozstrzygnięcia nadzorczego stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

W projekcie uchwały, który radni mają przed sobą w § 3 został dolożony ust. 2, który mówi, że potwierdza się wszystkie dotychczas dokonane przez Powiat Turecki przed dniem wejścia w życie niniejszej uchwały czynności wykonywane w ramach realizacji programu, o którym mowa w § 1 i ta autopoprawka polegała na tym, że kropkę zastępujemy przecinkiem i uzupełniamy: „w szczególności określone w § 3 ust. 1”. Zapis tego ustępu pozwala zatwierdzić, czy uznać za poprawne wszystkie działania, które zostały podjęte w ramach realizacji tego projektu do dnia wejścia tej uchwały, gdyż projekt ten już jest realizowany. Pewne czynności zostały podjęte chociażby podpisana umowa partnerska, czy też umowa o dofinansowaniu, pewne działania zostały już wykonywane przynajmniej przez tego lidera wiodącego, więc ten zapis ma nas uchronić przed tym, żeby środki były kwalifikowalne.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Zdrowia - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawkami,

Komisja Budżetowa - powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawkami zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” wraz z autopoprawkami.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVI/199/2017 w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” (uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

Ad.16

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie powierzenia Gminie Dobra zadania na wykonanie dokumentacji projektowej.

Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku Andrzej Paruszcwski przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Z sesji wyszedł radny Jan Komieczny. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośnie,

Komisja Budżetowa – powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie powierzenia Gminie Dobra zadania na wykonanie dokumentacji projektowej.

Protokół Nr XXVI/2017
sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej
im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVI/200/2017 w sprawie powierzenia Gminie Dobra zadania na wykonanie dokumentacji projektowej (*uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu*).

Ad.17

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż budynków użytkowych położonych w m. Skęczniew gm. Dobra wraz z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania oraz w sprawie przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Radka przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami - przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośnie,

Komisja Budżetowa - powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwagi ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż budynków użytkowych położonych w m. Skęczniew gm. Dobra wraz z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania oraz w sprawie przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu.

GŁOSOWANIE:

ZA - 19, PRZECIW - 0, WSTRZYMAŁO SIĘ - 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXVI/201/2017 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż budynków użytkowych położonych w m. Skęczniew gm. Dobra wraz z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania oraz w sprawie przyznania pierwszeństwa w ich nabyciu (*uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu*).

Na sesję wszedł radny Jan Konieczny. Od tej chwili obraduje 20 radnych.

Ad.18

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok wraz z autopoprawkami.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*) oraz autopoprawki Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 25 kwietnia 2017 r. do projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok (*autopoprawki do projektu uchwały stanowią załącznik nr 26 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami - przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa - przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawkami zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok wraz z autopoprawkami.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXVI/202/2017 w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok (*uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu*).

Ad.19

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXVI/203/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024 (uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).

Ad.20

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Przykona.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Sportu i Promocji Powiatu – pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Przykona.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXVI/204/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Przykona (uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu).

Z sesji wyszedł radny Bohdan Radecki. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

Ad.21

Rozpatrzenie ponownej skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że z tych materiałów, które radni otrzymali wraz z materiałami na sesję (załącznik nr 32 do protokołu) wynika, że jest to kontynuacja skargi, której rozpatrzeniem zajmowali się na poprzedniej sesji. Radni projektu uchwały nie otrzymali co prawda w zakresie rozpatrzenia. Co zrobią z tą skargą tak naprawdę,

to podejmą w tej chwili, na sesji decyzję, dlatego ten projekt uchwały nie był radnym przedstawiony.

Przewodniczący zaproponował podtrzymanie poprzedniego stanowiska, które przyjęli uchwałą na poprzedniej sesji, gdyż w jego ocenie skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności, gdyż nie wykonał i tak tych założeń, które były przez Wydział Komunikacji, w tym przypadku decyzją Starosty nałożone na niego. Zresztą Komisja Rewizyjna tym tematem też się zajmowała. Na takie rozwiązanie, które sugeruje są przygotowani, jeżeli chodzi o projekt uchwały, który za chwilę, by radnym rozdał.

W tym momencie otworzył dyskusję i poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Michała Harasnego o to, żeby im też w jakiś sposób z punktu widzenia Komisji Rewizyjnej przedłożył ten temat w kontekście tego, czym się zajmowali już poprzednio przy poprzednim projekcie uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Harasny rozszerzając wprowadzenie Pana Przewodniczącego Rady powiedział, że w dniu 10 kwietnia wpłynęło kolejne pismo

Po analizie tego pisma i porównaniu go z tymi materiałami, które zarówno rozpatrywała Komisja Rewizyjna przy poprzedniej uchwale w sprawie tej skargi jak i w związku z tym, co zostało dołączone stwierdzili, że tak naprawdę to pismo powtarza te same zarzuty, które znalazły się w poprzedniej skardze

Nadal tak, jak mówił Pan Przewodniczący skarżący nie wypełnia tych założeń, które zostały na niego nałożone decyzją Starosty Tureckiego

uprawnionej do orzekania, czy jeżeli chodzi

To jest nadal niewypełnione, w tym piśmie jest powielenie tych zarzutów, które są. W związku z powyższym jest propozycja wypracowania takiego stanowiska, aby skorzystać z takiego artykułu 239 § 1 kpa, który mówi, że w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadomiania skarżącego.

Czyli przekładając to na to co oni, jako Rada Powiatu Tureckiego, jako organ właściwy muszą zrobić. Po pierwsze muszą jakby stwierdzić, że jest to ponowna skarga a po drugie, po tej analizie tego pisma muszą stwierdzić, że ono nie wnosi nic nowego do sprawy.

Jest propozycja uchwały, która mówi o tym § 1, że podtrzymuje się poprzednie stanowisko Rady Powiatu Tureckiego, uznające skargę za bezzasadną, wyrażone w uchwale Nr XXV/197/2017 Rady Powiatu Tureckiego z dnia 31 marca 2017 r. w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego, w odniesieniu do skargi

dotyczącej realizacji zadań Starosty Tureckiego, ponowionej w dniu 10 kwietnia 2017 r. i to jest jakby istota tego rozstrzygnięcia, które proponują tutaj do podjęcia przez Radę. Po prostu w jego też ocenie procedura polegająca na tym, że robimy uchwałę Rady, idzie to do Komisji Rewizyjnej i wraca ponownie na sesję Rady Powiatu jakby z wypracowanym stanowiskiem Komisji Rewizyjnej jest w tym przypadku zbędna z uwagi na to, że ta skarga nie wnosi merytorycznie nic nowego oprócz tego, co było.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przypomniał, że są w dyskusji nad tym punktem. Tak, jak wcześniej wspominał, co do takiego rozstrzygnięcia, które tutaj przedstawiał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - papierologicznie, czyli pod kątem projektu uchwały są przygotowani i taki projekt uchwały mogą rozdać. Natomiast chciałby usłyszeć, czy nie ma jakiś innych uwag, co do innego może trybu postępowania ze strony radnych, czy tą sugestią Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej by mogli ten projekt uchwały w ramach tego punktu

21 rozstrzygnąć.

Przewodniczący poprosił o rozdanie radnym projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 33 do protokołu*), który został już omówiony przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, by radni mieli to przed sobą.

Zauważył, że projekt uchwały zawiera uzasadnienie, co do takiego właśnie rozstrzygnięcia a nie innego a następnie odczytał powyższy projekt uchwały.

Podsumował, że takie wraz z Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej sugerują rozwiązanie natomiast nie wie, jak radni się na to zapatrują. Zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji i może w jakiś inny sposób widzi rozwiązanie tego zagadnienia?

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że jego praktycznie interesuje jedno – nie ulega wątpliwości, że ma czas, zdrowie i dalej będzie pisał skargi, więc interesuje go tylko to, czy postępując w takim trybie, jak dzisiaj, czy robimy to wszystko zgodnie z prawem? Żebyśmy się nie spotkali z zarzutami ze strony że łamiemy procedury prawa.

Rada prawny Mateusz Jastrzębski powiedział, że nie wie, czy radni dostali akurat skserowany ten egzemplarz, na którym była jego parafka. Tak – uważa, że ten sposób procedowania jest właściwy. Jeżeli Rada uznaje, że są spełnione przesłanki w przepisie, który zacytował Pan radny Harasny, to jak najbardziej są podstawy do podjęcia takiej uchwały. Jeżeli skarga jest ponowiona, dotyczy tego samego zagadnienia i żadne istotne okoliczności nie są przedstawiane, to w takiej sytuacji przepis prawa daje nam możliwość taką, że podtrzymuje Rada tylko swoje stanowisko i nawet nie ma już teraz obowiązku zawiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia tej skargi. Na marginesie dodał, że w poprzednio podjętej uchwale w sprawie załatwienia tej skargi, gdzie była ta skarga rozpatrzona merytorycznie skarżący był również pouczony o tym trybie, że jest taka opeja. To jest taki tryb zapobiegający nadmiernemu składaniu skarg – ponownie to samo, wciąż to samo. To jest tryb zabezpieczający Radę przed koniecznością rozpatrywania wciąż tych samych okoliczności.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że jeżeli to dotyczyłoby instytucji niekolegialnej, jak my – jako Rada, to by się ograniczyło tylko praktycznie do wykonania podpisu i podpisu osoby, która może takie pismo podpisać i wysłania skarżącemu. Natomiast w przypadku Rady, gdzie podejmujemy tu decyzje poprzez głosowanie musimy przyjąć to uchwałą, nie mamy innego wyjścia. Dlatego krótka, bo krótka, ale taka uchwała jest przez nich do przyjęcia. Może być inna, że przekazujemy to na przykład do Komisji Rewizyjnej i ponownie nic się tym jeszcze raz zajmują, ale myśli, że tu argumentacja Przewodniczącego Harasnego była na tyle istotna i jasna, że to nic nie zmienia w sumie to, co w tej skardze podnosi właśnie skarżący plus załączając to orzeczenie lekarskie, które i tak nie spełnia tego wymogu, o którym wcześniej była mowa.

Rada prawny Mateusz Jastrzębski dopowiedział, że radni zapoznali się z poprzednio podjętą uchwałą, wiedzą, jaka była jej treść i sami są w stanie ocenić w oparciu o pismo skarżącego, które też jest znane, czy argumenty, czy okoliczności są ponowione te same, czy jakieś nowe są wskazane. Także procedura tak właśnie wygląda w przypadku takiej ponowionej skargi, bez nowych okoliczności.

Innych pytań i uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XXVI/205/2017 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego (uchwała stanowi załącznik nr 34 do protokołu).

Z sesji wyszedł radny Michał Harasny. Od tej chwili obraduje 18 radnych.

Ad.22

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler udzielił głosu Staroście.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że on może jeszcze skorzystałby z możliwości, jeżeli Pan Przewodniczący i wysoka Rada zezwoliła, żeby trochę jeszcze pociągnąć temat transportu, ponieważ radny D. Młynarczyk konkretnie jakieś tutaj przytoczył informacje.

Stwierdził, że miałbym prośbę do radnego, bo chciałby się odnieść do tego pisma konkretnego, bo nie wie, o którym piśmie mowa. Jakby Pan radny był tak uprzejmy i mu wskazał, o którym piśmie mówi. Wie, że radny miał u siebie to pismo, więc by wiedział, o którym konkretnie piśmie mówimy. Jeżeli jest taka możliwość, to na minutę chciałby zerknąć na to pismo i już by wtedy wiedział, o którym piśmie mówimy, tym marcowym, o którym Pan radny wspominał.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że z 21 marca -- tak jest datowane to pismo i pieczętka wpływu do Starostwa też jest 21 marca.

Starosta Turecki Mariusz Seńko zauważył, że chciałby żeby porównali, czy to są te same pisma, bo czasami w tym samym terminie wpływa kilka pism, więc gdyby Pan radny zechciał żeby porównał, żeby nie było to faktycznie jakieś tam przekłamanie, że to jest jakieś inne pismo.

Radny Dariusz Młynarczyk przekazał Staroście pismo dla porównania.

Starosta Turecki Mariusz Seńko stwierdził, że to jest to samo pismo. Kontynuując powiedział, że radny pewnie by tam miał tą dekretację naszą uzyskując to pismo z urzędu, bo rozumie, że radny z urzędu tego pisma nie miał, tylko to jest w jakiś sposób innym przekazane.

Gdyby było z urzędu, to byłaby dekretacja, do kogo zostało skierowane.

Na dekretacji ma, że pismo było zadekretowane do Pana Wicestarosty i do Wydziału Komunikacji. Już wie, o którym teraz piśmie mówię, w jakim są miejscu. Pismo jest faktycznie z dnia 21 marca. Natomiast to, co Pan Przewodniczący powiedział Rada zajmowała się tematem upoważnienia w miesiącu lutym i jak radni wiedzą ten termin ewentualnego podpisania miał nastąpić 28 lutego tego porozumienia z PKS Konin, więc to pismo, które wpłynęło 21 marca a które powiedział, że przytoczy, żeby wszyscy wiedzieli, o jakim piśmie jest mowa - więc jest faktycznie zaadresowane do niego. na jego nazwisko do Starostwa Powiatowego w Turku, wnioskodawcy:

prowadząca działalność gospodarczą pod		i drugi
wnioskodawca	również prowadzący działalność gospodarczą pod	
firmą	– również adres	Pismo

dotyczy sprawy zawieszenia wykonywania przewozów pasażerskich przez PKS Konin S.A. na terenie Powiatu Tureckiego. W tym miejscu Starosta odczytał treść tego pisma (pismo stanowi załącznik nr 35 do protokołu).

Starosta stwierdził, że po zapoznaniu się z tym pismem też takie wnioski jak i Pan Wicestarosta D. Kałużny wyciąga, że to pismo odnosiło się nie do propozycji nowego zabezpieczenia transportu zbiorowego po pierwszym stycznia 2018 ale do zaistniałej sytuacji w tym konkretnym terminie po 20 marca, kiedy faktycznie PKS Konin zawiesił 32 linie. Natomiast w wyniku przeprowadzonej tej analizy, którą przeprowadzał Pan Wicestarosta z pracownikami Wydziału wnioski, jakie mu wtedy przekazano były następującej treści, że nie ma potrzeby wprowadzania kolejnych 32 kursów, ponieważ pozostali przewoźnicy jeżdżą na tych liniach, więc nie ma powiedzmy aż tak drastycznego zagrożenia transportu zbiorowego na terenie Powiatu Tureckiego, czyli nie zachodzi przesłanka uruchomienia tego drugiego trybu, który mówi o tym, że w sytuacji, kiedy transport jest nierealizowany wchodzi kompetencje organu, który ma zapewnić transport zbiorowy na linii: stolica Powiatu stolica Gminy. Więc skoro te przesłanki w tej konkretnej sytuacji nie zachodziły, więc prawdopodobnie Pan Wicestarosta samej treści pisma mu nie przedstawiał natomiast informacja, która z treści tego pisma płynęła według niego, również po tym odczytaniu dotyczyła sytuacji konkretnej, bieżącej w tym 21 marca, gdzie po analizie stwierdzili, że nie ma potrzeby uruchamiania dodatkowych 32 linii, żeby realizować transport zbiorowy. Natomiast jest też oczywiście to pismo, o którym mówił po tym spotkaniu, ono jest datowane na 24 marca 2017 r. – takie pismo skierowane również przez te dwa

, które zarejestrowano 18 kwietnia 2017 r. – oświadczenie. W tym miejscu Starosta odczytał to pismo (*pismo stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Pismo zawiera mapę oraz jest opisana legenda, które to podmioty by to były odpowiedzialne. Starosta wyjaśnił, że to jest jakby kontynuacja, bo poprosił Pana Wicestarostę i znalazła się ta kartka (*załącznik nr 37 do protokołu*), to jest ta kartka, która była mu przedstawiona na temat zabezpieczenia transportu zbiorowego w Powiecie Tureckim. W trzech kolumnach były podane te podmioty, które miałyby świadczyć tą usługę z rozbiorem. Natomiast tak jak mówi ona nie była podpisana też jakby trudno było mu się do niej odnieść. Natomiast tak, jak powiedział odbyli spotkanie z Państwem tutaj podniesienie tej konkretnej informacji, którą chcieli im przedstawić z takim jakby wnioskiem ich, że tak jakby ta konkluzja, że Państwo tutaj informują, że są zainteresowani udzieleniem koncesji na obsługę linii komunikacyjnych natomiast to oczywiście podlega trybowi koncesji. Nie możemy sobie powiedzieć, że udzielamy koncesji, tylko to musi być procedura udzielenia w tym momencie, kiedy jest spełniony ten warunek.

Podsumował, że to może tak całą tą sytuację objaśniając, żeby też mieli tą wiedzę, że to tak nie jest do końca (w tym miejscu zwrócił się do radnego D. Młynarczyka), że 21 wpłynęło, dotyczyło jakiś tam planów i zmiany strategii a Powiat nie podjął tutaj czynności. To tak troszeczkę ta sytuacja według niego inaczej wygląda aczkolwiek też nie ukrywają, że te rozważania są prowadzone. Tak, jak powiedział sytuacja w ciągu roku jednak się zmieniła w różnych obszarach. Widzimy pewnie ten potencjał, który się pojawia i być może taka decyzja zostanie podjęta, jeżeli te wcześniejsze założenia, które sobie przyjęli w ramach tego porozumienia nie zostaną spełnione.

Ale to tak też, co wcześniej powiedział, że mniej tych nerwowych ruchów a trochę takiego spokoju w tym podejmowaniu decyzji, bo ten pośpiech jest raczej takim złym doradcą i niekoniecznie trzeba od razu te decyzje podejmować. Jeszcze mamy chwilę, jeżeli się faktycznie te nasze oczekiwania nie potwierdzą, to na pewno będzie ta informacja jak najszybciej podana, myśli, że zaraz na samym początku pierwszego tygodnia miesiąca majowego.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Starosty i powiedział, że może Starosta tak

rozumie sprawę jednak fakty są takie, że w marcu na sesji Rady był specjalnie wprowadzony punkt na wniosek Pana radnego Marczewskiego informacja o polityce transportowej i informacji radnym żeście Państwo nie przekazali, gdzie wpłynęła oferta, o której mówimy, zatailiście ten fakt. „Druga rzecz - niepokojącym jest sytuacja, kiedy pisma adresowane do Pana imiennie do Pana nie trafiają i (...) jest Pan pomijany. To jest to niepokojąca sytuacja i trzeci fakt i najważniejszy (...), bo mimo tego rodzaju ofert składanych nadal Państwo, nawet z Pańskich dzisiaj wypowiedzi można wysnuć wniosek, że idziecie w kierunku współpracy z Koninem, z PKS Konin. Takie są fakty (...). Zatailiście informacje przeciwko radnym, na stole jest oferta bezkosztowa, będą się upierał, że to bez żadnych (...) dużych zobowiązań ze strony Powiatu i jest z drugiej strony oferta (...), która się wiąże z pewnymi kosztami dla Powiatu”.

W podsumowaniu powiedział, by Starosta zwrócił i wyciągnął wnioski wobec tych osób dekretujących, czy wobec swojego zastępcy, czy kogoś innego, że do Pana nie trafiają pisma adresowane imiennie.

Na koniec radny zadał pytanie, czy na to pismo została udzielona odpowiedź? Jednocześnie zauważył, że tamtych pism nie zna, ale tak z czysto urzędniczej ciekawości, bo też w administracji pracuje, czy na to pismo (minął już ponad miesiąc) czy została udzielona odpowiedź na piśmie?

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że radny rozwinął wątek przyjmowania tej oferty, bo nie wie, w jakim trybie radny tą ofertę chciał przyjąć, bo on nie zna takiego trybu, w jakim trybie radny tą ofertę chciał przyjąć. Rozumie, że radny chciał na te 30 dni (...).

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „dobrze wie Pan o czym mówię (...) na razie mówimy językiem potocznym (...) a Pan ucieka w sformułowania i chciałby mieć definicje prawne”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że nie.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „w takiej formule rozmawiamy, że wiemy, o co chodzi (...). A Pan chce znów mówić 5, 10 minut, żeby nie odpowiedzieć (...) na pytanie”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko poprosił bez emocji.

Radny Dariusz Młynarczyk „a może dobrze, bo czasami w emocjach, coś się prawdę powie”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zwrócił się do radnego Dariusza Młynarczyka i poprosił by wypowiadali się po kolei.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że radny D. Młynarczyk konkretnie mówi o złożeniu oferty, czyli rozumie, że radny był zainteresowany, żeby Powiat skorzystał z oferty i na zasadach (nie wie) komercyjnych zapłacił?

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jest zainteresowany, żeby Powiat jak najtaniej to poszedł a nie przepłacał, a tym bardziej, żeby nie wyzbywał się swoich kompetencji (...).

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że nie udzielił głosu radnemu D. Młynarczykowi i poprosił, by Starosta kontynuował swoją wypowiedź.

Starosta Turecki Mariusz Seńko poprosił, by radny pozwolił mu skończyć.

Powiedział, że rozumie, iż radny 21 marca był skłonny zawrzeć umowę z oferentem i płacić (...).

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „ja nie”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że to nie wie jaką ofertę radny chciał przyjąć w tym dwudziestym (...).

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział: „ja żadnej, ja to jestem skromny radny”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że jeżeli radny będzie chciał tak dyskutować, to prosi się umówić na indywidualną rozmowę z Panem Starostą a tutaj prosi zachować pewne reguły, które obowiązują.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że jeżeli przyjmujemy ten stan faktyczny, który miał miejsce 21 marca, czyli tutaj mówimy o tej ofercie. Czyli jeżeli ta oferta miałaby dotyczyć wprowadzenia dodatkowych 32 kursów odpłatnie, bo rozumie komercyjnie, czyli odpłatnie, na których przewoźnik by zaczął jeździć skoro nie było takiej potrzeby w tym momencie wprowadzania tych 32 kursów, to jaką ofertę miał przyjąć Powiat.

Jeżeli mówimy o tym trybie koncesji, to oczywiście to nie jest formuła, w jakiej się przyjmuje ofertę dotyczącą przekazania zlecenia realizacji transportu w oparciu o tak złożoną ofertę. Z całym szacunkiem, ale gdybyśmy mieli podejmować w oparciu o takie informacje i udzielać zamówienia w trybie koncesji, to według niego to trochę dziwnie by wyglądało.

Jeżeli Państwo wskazują również, że udzieleniem koncesji są zainteresowani, to będzie można przystąpić, jeżeli taki tryb się pojawi zamówienia i wtedy oczywiście nie jest to ograniczone do jednego podmiotu, tylko wtedy może każdy podmiot stanąć, który będzie dysponował odpowiednim personelem i taborem. Więc też by prosił, żeby Pan radny nie oczekiwał, że on będzie gdzieś tam (nie wie) reprezentantem, czy też już dalej tego nie nazywając podmiotów prywatnych, które by chciały jeździć na rzecz Powiatu Tureckiego, bo to by dla niego było, co najmniej dziwne, gdyby przedstawiciele organu wskazywali, że to jest dzisiaj dobry oczywiście podmiot, który tą koncesję powinien realizować. Kiedy mówimy, że w przypadku prowadzenia trybu koncesji ono podlega określonym obostrzeniom i musi dany podmiot spełnić kryteria, które tam będą określone. Więc on by prosił, żeby radny od niego też nie oczekiwał takiej deklaracji, że „tak uważam, że ta oferta jest dobra i ona powinna zostać przyjęta i ten podmiot, który konkretnie tą ofertę złożył powinien otrzymać koncesję”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział: „przecież nic takiego nie powiedziałem (...). Po raz któryś Pan wkłada mi słowa, których nie wypowiedziałem”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że z narracji, którą Pan radny prowadzi można takie wnioski wysnuć.

Starosta zapytał radnego D. Młynarczyka, jakie ma oczekiwania, bo on teraz już naprawdę nie rozumie, o co Panu radnemu chodzi?

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że słuchając insynuacji radnego Młynarczyka przypomina mu się „taka opowieść przedwojenna, gdzie w Smulsku, przy Czarnym Lesie był szynk i w szynku siedzi kilka osób, mężczyzna a wpada żyd (...) zdyszany, co ci żydzie się stało – gonilo mnie 100 wilków mówi na Czarnym Lesie (...). Ci wyskoczyli mówią pogonimy te wilki. Dolecieli do Ewinowa mówią żydzie, gdzie tu miałeś 100 wilków, przecież tu niczego nie widać - niech ta było, co chciało, ale szeleszczało”.

Odnosząc to do wypowiedzi radnego D. Młynarczyka stwierdził, że Pan radny gdzieś coś usłyszy i nie wiadomo, co z tego insynuuje. Tu nie możemy tak insynuować. Jeżeli to Pan uważa za ofertę, które przekazał Pan Starosta, to proszę mi wybaczyć, w jakim my czasie żyjemy.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że połowę swojej kariery spędził w administracji i ma dosyć duże doświadczenie i potrafi też mówić językiem urzędowo-formalno-prawnym i gdyby chciał tak prowadzić ze Starostą dyskurs, to Starosta by mówił tym językiem i on by mówił takim językiem, to większość by tu usnęła. „Radny Przygoński już przysypia jak Pan się wypowiada, bo Pan zawsze mówi tym językiem, stara się mówić językiem takim urzędowym. Wiemy (...) o czym mówimy i albo możemy rozmawiać poważnie, bo Pan dobrze wie, o czym ja mówię albo możemy sprowadzać posiedzenia Rady Powiatu do kabaretu, jak przed chwilą próbuje to zrobić radny Papierkowski. A po drugie chcę też usłyszeć (...) odpowiedź na pytanie, czy na to pismo została udzielona odpowiedź?”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że co do drugiej treści sprawdzą i poinformują.

Natomiast, co do radnego dyskursu, który wywołał powiedział, że Państwo, którzy są, reprezentują dany podmiot gospodarczy i pewnie też są określonymi działaniami zainteresowani. Wyjaśnił, że jeżeli on reprezentując organ wykonawczy Powiatu dzisiaj deklaratoryjnie by wskazywał, że ta firma spełnia, czy nie spełnia kryteria, ma właściwy czy niewłaściwy tabor, jest oczekiwana przez nas czy jest nieoczekiwana przez nas, to w momencie przeprowadzenia tego trybu koncesji, teoretycznego wyłonienia akurat Państwa, jako koncesjonariusza pozostali oferenci mogliby wnieść zastrzeżenia, co do tego, czy we wcześniejszym okresie nie prowadzone były określonego rodzaju uzgodnienia, czy ten tryb był we właściwy sposób przeprowadzony i czy nie można wnieść uwag, czy podważyć trybu przeprowadzenia tego postępowania. Więc on by nawet, jeżeli Pan radny ma też nie wie jak to nazwać sympatię, czy też poparcie, to też żeby „nie wylać dziecka z kąpielą”, żeby tego poparcia udzielając potem nic zaszkodzić. To też by o taką rozważę trochę argumentował, że jak radny powiedział musimy tego używać języka urzędniczego i trzymać się w tych ramach określonych. Więc czasami te ramy są potrzebne po to, żeby właściwie zabezpieczyć interesy innych podmiotów również.

Radny Dariusz Młynarczyk kończąc ten wątek, ale żeby była pełna jasność zwrócił się do Starosty i powiedział, że jest za tym, aby Starosta nie wyzbywał się uprawnień w zakresie polityki transportowej i przekazywał go do Prezydenta Konina. Jest za tym i zawsze, żeby konkurencja działała również na rynku przewozów osobowych i w tym zakresie występuje w tej sprawie.

Radny dodał, że da Staroście taką sugestię, być może wobec Starosty to też się potwierdzi, jak wobec niego się potwierdziło. Zauważył, że jak przestał być Starostą, to zaczął otrzymywać informacje od pracowników Starostwa na różne tematy, od pracowników, których nigdy by nie podejrzewał o sympatię do niego. Tego rodzaju informacje do niego do tej pory spływają. A to, że na przykład on nie widzi przeszkód przed tym, przed czym Starosta się tak wzbrania, żeby na przykład prezentować pogląd wspólny z podmiotami legalnie działającymi na rynku i płacącym podatki. Nie widzi nic złego w tym, że jeżeli jest firma prywatna, obojętnie jaka i działa legalnie i chce jeszcze zrobić coś dobrze dla Powiatu, to taką mamy skłaniać, tylko dlatego, że po drugiej stronie jest podmiot publiczny w tym sensie, że Prezydent Konina ma 100% udziału w tej spółce.

Podsumował, że jest za konkurencją i za tym, żeby Starosta się nie wyzbywał strategicznych uprawnień do polityki transportowej i poprosił, by więcej mu nie wnawiać czegoś, czego nie powiedział.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że rozumie, że temat ten wyczerpali.

Starosta Turcki Mariusz Senko dla zwięźszenia tematu zwrócił się do radnego D. Młynarczyka i powiedział, że zakłada, że radny rozumie istotę koncesji, i że w momencie udzielenia koncesji danemu podmiotowi tylko ten podmiot koncesjonowany będzie miał prawo do ulg z tytułu dopłat do biletów miesięcznych. Pozostałe podmioty, które będą chciały funkcjonować w trybie konkurencyjnym i świadczyć tą samą usługę, tych dopłat nie otrzymają – żebyśmy też tą świadomość mieli.

Zależy, jak definiujemy i jak szeroko definiujemy tą konkurencję, ale tryb koncesji zakłada, że dopłaty otrzymuje firma koncesjonowana. Pozostałe podmioty gospodarcze, które będą realizowały tą samą usługę nie otrzymają dopłaty do biletu miesięcznego. Podsumował, że to tyle, żeby zamknąć ten wątek na dzisiaj transportu.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że ma nadzieję, że Starosta też rozumie, co mówi i nie jest tak, że na przykład należy tylko jednemu przewoźnikowi udzielić koncesji na cały teren Powiatu, bo równie dobrze można zrobić to na takich zasadach, że na poszczególne linie przeprowadza się postępowanie, udziela się koncesji i można zachować wtedy elementy

konkurencji -- można.

Starosta Turecki Mariusz Seńko stwierdził, że oczywiście nie jesteśmy jeszcze na etapie decyzji, ale gdyby taka decyzja teoretycznie zapadła i tak, jak Pan radny wskazuje, że należałoby podzielić te linie na odrębne koncesje, bo oczywiście tak technicznie można również to wykonać, bo w zależności już wejścia w tryb koncesji potem się wybiera strategię, jak tą koncesję udzielić, czy na poszczególne linie, czy na całość, czy na część, ale też trzeba mieć „w tyle głowy” sytuację, że w przypadku takiego trybu pojedynczego udzielenia koncesji na linie może się okazać, że przewoźnicy wejdą na te linie, które de facto są, jak popularnie mówimy rentowne, które przynoszą dochód a na tych liniach nierentownych nie będzie zainteresowanych, nikt się nie zgłosi i wtedy ta część (...).

Radny Dariusz Młynarczyk wtrącił i powiedział: „ale niech Pan nie antycypuje przyszłości, bo Pan nie wie, co się wydarzy”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że rozmawiają o różnych wariantach.

Starosta Turecki Mariusz Seńko zapytał radnego, jak chce zaplanować i rozważyć różne zagrożenia i pozytywne i negatywne aspekty tego trybu, czy innego trybu? Też trzeba rozważać różne sytuacje i je poddawać analizie zakładając, że 40-50% linii będzie dla określonych podmiotów interesujące. Wchodząc na te linie realizują ten tryb a na pozostałe nie wchodzi i co się dzieje wtedy – Powiat musi od nowa przeprowadzić inny tryb. Jeżeli się nie uda musi wystosować inne tryby zamówień, które już skutkują określonymi dopłatami do przewozu. Także on powiedział, nie ma jednego prostego rozwiązania w całej sytuacji.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler podsumowując poprosił, która prosiła o zabranie głosu w punkcie następnym, ale myśli, że teraz ten temat jest jeden z drugim powiązany.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Starosty i powiedział, że równie dobrze może rozpisywać procedurę na udzielenie koncesji i w pakiecie będzie na przykład jedna linia bardzo rentowna i druga problematyczna. „Bo Pan idzie od ściany do ściany. Albo całość Powiatu albo się chwyci tego pomysłu, co ja mówiłem i wtedy dzielimy każdą linię oddzielnie. A to można również zrobić pakietowo i element konkurencji (...) zostanie zachowany. Już więcej w tych sprawach się nie wypowiadam”.

w firmie powiedział: „nie wiem albo ja czegoś nie rozumiem albo Państwo nie rozumiecie”, bo z chwilą powierzenia Miastu Konin organizatora transportu publicznego zbiorowego, to wyzbywamy się możliwości wpływania na to i Miasto Konin, jako właściciel większości akcji PKS-u Konin nie wpuści nikogo na rynek, oprócz PKS-u Konin - nie ma szans a myśli, że w tej sytuacji Powiat nie ma możliwości wpłynięcia na zmianę ich decyzji, jeżeli by to się tak stało. Kontynuując powiedział, że to pismo, które wysłane zostało z tych dwóch firm, to była tylko informacja, że są takie firmy, że należy z nimi rozmawiać i żadne rozmowy podjęte nie zostały. Zostały podjęte rozmowy z Miastem Konin i z PKS Konin. Te firmy same zaczęły się dogadywać.

Na sesję wszedł radny Michał Harasny. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

przewodząca działalność gospodarczą pod firmą wyjaśniła, że w związku z tymi zawirowaniami, z którymi obecnie się spotykamy dotyczącymi wprowadzenia i zmiany w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym i w związku przede wszystkim z wątkami poruszonymi przez Pana radnego Dariusza Młynarczyka czuje się winna poczynić pewnych wyjaśnień w poszczególnych sprawach. Zaczęła od kwestii spotkań i zauważyła, że pierwsze spotkanie tak jak przytoczył

Pan radny Dariusz Młynarczyk odbyło się 24 marca, co też potwierdził słownie Pan Starosta. Na spotkaniu obecny był Pan Wicestarosta Dariusz Kaluźny, Pan Wiceburmistrz Tadeusz Czorwiński i oni, jako firmy transportowe obsługujące przewozy regularne na terenie Powiatu Tureckiego. Ich głównym celem tego spotkania nie ukrywa i mówi to wprost, że było złożenie oferty – oferty o pozostawaniu w gotowości do obsługi wszystkich linii na terenie Powiatu Tureckiego. Zapewnienia, że pomimo tego, że PKS Konin od 20 kwietnia zawiesił tak, jak była mowa wcześniej ponad 30 kursów na terenie Powiatu są w stanie i w gotowości, aby to, że posiadają taki tabor, że posiadają takie kadry w stu procentach zaspokoilo transport na terenie Powiatu Tureckiego. Linie subiektywnie określone przez przewoźnika PKS Konin, jako nierentowne, czyli te nie przynoszące dochodu w naszym potocznym języku, są rentowne dla innych przewoźników. Więc nie wie, nikt nie potrafi jej tego wytłumaczyć, dlaczego linie są rentowne dla jednego a dla drugiego nie są. Dopatruje się tylko tutaj tego powodu, że na chwilę obecną, to pasażerowie zdecydowali, z kim chcą jeździć, czym chcą jeździć, które godziny odjazdów im pasują i z czego są zadowoleni. Przewoźnicy dodatkowo oświadczyli, że nie będą pobierać żadnych dopłat z budżetu Powiatu Tureckiego aniżeli te dopłaty, które będą wynikały z ustawy i które związane są (...) – jest to rekompensata z tytułu stosowania ulg ustawowych. Pan Wicestarosta Dariusz Kaluźny wprost oświadczył, że Starostwo w dalszym ciągu pomimo dotychczasowego nie podpisania porozumienia zainteresowane jest w dalszym ciągu podpisaniem tego porozumienia a samą funkcję Miastu Konin zamierza przekazać w tym celu, aby zwolnić się od odpowiedzialności związanej z organizacją publicznego transportu zbiorowego, co argumentował swoim brakiem doświadczenia oraz koniecznością utworzenia dodatkowych miejsc pracy. W tym miejscu należałoby postawić kropkę i zadać sobie pytanie, o jakich my tutaj miejscach pracy mówimy. „Nie wiem, czy Państwo orientujecie się z zakładami, że tak, z czym wiązałaby się organizacja publicznego transportu zbiorowego i że de facto czynności związane z tą organizacją nie różniłyby się w żaden sposób od tego, co Państwo wykonujecie w tej chwili. Państwo udzielilibyście koncesji, zezwolenia w trybie koncesyjnym (...) i jedynym Waszym zadaniem, które byście wypełniali byłaby kontrola nad prawidłowością wykonywania tych przewozów”. Nie wie, czy koniecznym byłoby uruchomienie dodatkowych miejsc pracy. Nawet jeżeli, to niech to będzie jedno miejsce, niech to będą trzy miejsca, ale musicie Państwo zakładać, że dajecie zatrudnienie swoim mieszkańcom, że nawet dając zatrudnienie zakładając trzem osobom i ponosząc koszty tego zatrudnienia nie jest to w ogóle współmierne z kosztami, które pokryjecie dokonując powierzenia funkcji organizatora Miastu Konin. Dodatkowo należy nadmienić, że tryb powierzenia bezpośredniego a tym bardziej przekazania funkcji organizatora, co do zasady powinno nastąpić wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, ściśle w sytuacjach bez wyjścia. Czy tutaj mamy sytuację bez wyjścia, według niej podlega to grubej wątpliwości.

W formie szkicu tak, jak Pan Starosta wcześniej przedstawił okazali na tym spotkaniu odgęcznie sporządzoną mapę w formie tabeli. To było sporządzone tylko na wniosek Pana Wicestarosty Kaluźnego oni tą informację przekazali słownie, że podzielili się powiechny kolokwialnie obsługą terenu Powiatu. Natomiast Pan Wicestarosta oświadczył, że chciałby to dostać na piśmie, że za moment może tego nie pamiętać dlatego chociażby w takiej prostej formie chciałby, żeby to w tej chwili mu przekazać. Tak też zrobili i „ta karteczka” tak, jak Pan Starosta wskazał trafiła do Starostwa. Niemniej jednak zaraz po tym została sporządzona nieco bardziej profesjonalna mapa, którą też Pan Starosta posiada. Dodatkowo na tym spotkaniu Pan Wicestarosta Kaluźny oświadczył, że zakładając, że skorzystałby z ich oferty i wybrany byłby tryb koncesyjny, to aby przeprowadzić zgodnie z przepisami tą koncesję obowiązałby nas tutaj termin podjęcia decyzji o tym trybie do końca kwietnia. Z jej ustalenia

wynika, jak i z ustaleń rady, z którym się konsultowała wynika, że tryb taki trwa maksymalnie do 5 miesięcy z założeniem, że wszystko odbywa się w takim uśrednionym tempie. Także w tym momencie absolutnie nie zgadza się ze stwierdzeniem, że do końca kwietnia należałoby wybrać tryb postępowania.

Drugim z tematów, który był poruszony na tym ich spotkaniu, właściwie tym była uzasadniona obecność Pana Wiceburmistrza Czerwińskiego były rozmowy na temat możliwości przeniesienia dworca odjazdów autobusów z ulicy Dworcowej na ówczesny dworzec przy ulicy Milewskiego. Pan Wiceburmistrz Czerwiński zobowiązał się do przeprowadzenia rozmów, do zbadania sytuacji i podjęcia kontaktu z syndykiem, który na chwilę obecną włada placem. Z tego, co jej wiadomo na chwilę obecną, jest to właściwie może już powiedzieć oficjalna informacja: do przeniesienia dworca na chwilę obecną na pewno nie dojdzie. Z nieoficjalnych informacji wie to, że pewne kwestie, które były poruszone w umowie dzierżawy nie zaspakowały Pana Burmistrza Antosika, dlatego umowa dzierżawy nie została podpisana, dlatego na chwilę obecną właściwie pozostajemy bez zmian – odjazdy odbywają się z ulicy Dworcowej.

Wyjaśniła, że oni, jako przewoźnicy są niezwykle zainteresowani przeniesieniem miejsca odjazdów. Dla nich odjazdy z ulicy Dworcowej stanowią niezwykle dolegliwość. Jest to związane przede wszystkim z nie zachowaniem zasad bezpieczeństwa na drodze, z nie zachowaniem zasad uczciwej konkurencji, kiedy to zakładając, że kilka autobusów odjeżdża o jednej godzinie, zakładając godzinę 14:30 o tej godzinie odjeżdża 5 autobusów. Ona się pyta, gdzie te autobusy mają się zmieścić w zatoczce - to jest podstawowa sprawa. Drugą sprawą jest kwestia tego, że powiedzmy sobie wprost oni, jako dwie firmy transportowe z Uniejowa, współpracując ze sobą, odjeżdżając z ulicy Dworcowej ułatwiali sobie życie, wzajemnie się wpuszczali w tą zatoczkę, współpracowali, nie utrudniali sobie dojazdów, itd. Natomiast w momencie, kiedy dokooptowano do nich przewoźnika PKS Konin siłą rzeczy jest to przewoźnik konkurencyjny. Więc na chwilę obecną i w tym miejscu podaje przykład, że autobus jej firmy odjeżdżający o godzinie 14:30 wcześniej wykonuje pewien kurs i na przykład, jeżeli mamy sytuację, że jest jakiś korek na drodze, czy jakaś nieprzejezdność, to kierowca spóźniając się chociażby minutę na godzinę odjazdu zostaje uprzedzony już autobusem konińskim, który podjeżdża czekając tylko na jego spóźnienie i tutaj mamy do czynienia z nie zachowaniem zdrowej konkurencji, ponieważ ten autobus ma dopiero 15 minut później odjazd.

Także skierowałaby pewno uwagi w kierunku Pana Wicestarosty Kaluźnego, może to nie uwagi a raczej sugestie, żeby zainteresować się tą sprawą, dlaczego tak się dzieje, że w ten sposób się zachowują i mając 15 minut do odjazdu celowo podjeżdżają wcześniej do zatoczki, żeby po prostu zgarnąć pasażerów.

Następnym punktem tego spotkania było to, że Pan Wicestarosta Kaluźny oświadczył, że: „nie chciałby więcej przeprowadzać takich nieoficjalnych spotkań z nami przewoźnikami i w tym momencie przedstawi tą ową karteczkę Panu Staroście i deklaruje się zaprosić nas na Zarząd w celu przedstawienia swojej oferty”. Deklaracja padła 24 marca, do tej pory na Zarząd nikt ich nie zaprosił.

21 marca tak, jak była mowa wcześniej przesłano do Starostwa oświadczenie ich firm, jako jak gdyby zwieńczenie tych rozmów, które miały miejsce 24 marca – było to pewne zwieńczenie tych rozmów. Tak, jak wspomniano przesłano oświadczenie o dobrej kondycji finansowej firmy, taboru, gotowości do podjęcia rozmów. Na dzień dzisiejszy i w tym miejscu skierowała zdanie do radnego Dariusza Młynarczyka, bo radny zadał pytanie Panu Staroście, czy była odpowiedź na pismo – poinformowała, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęła żadna odpowiedź, na żadne wystosowane przez nich pismo.

Z jej osobistych dostrzeżeń, spostrzeżeń i posiadanej przez nią wiedzy przedsiębiorstwo PKS Konin S.A. nie może w żadnym wypadku być uznane za podmiot godny zaufania publicznego a na dowód, czego przypisała kilka zarzutów wobec tego przewoźnika. M.in. pierwszy podstawowy zarzut, trudno to w ogóle określić nawet niepowagą – mówi tutaj o likwidacji kursów w połowie miesiąca. Zapytała, gdzie tutaj mówimy o wywiązaniu się z umowy, jaką przewoźnik zawiera z pasażerem poprzez sprzedaż biletu miesięcznego. Gdzie tutaj mówimy o jakiegokolwiek odpowiedzialności. Ona wcześniej rozmawiała z Panem Starostą i podawała taki przykład konkretnie Gminy Brudzew.

Zauważyła, że jej firma w Gminie Brudzew świadczy przewozy od marca ubiegłego roku. Weszła na teren tej Gminy wraz z przewoźnikiem PKS Konin – w tym samym czasie od pierwszego marca ubiegłego roku. Przewóz, który świadczy na terenie Gminy Brudzew, to linia z Janowa przez Brudzew do Turku. Natomiast PKS Konin świadczył w tej Gminie przewozy dwiema liniami. Jedna, to ta, która pokrywała się z jej linią, czyli z Janowa przez Brudzew do Turku, natomiast druga linia biegła z drugiej strony Brudzewa poprzez Koźmin, Głowy i Krwony. PKS Konin uznał, że żadna z tych linii nie jest rentowna. Ciężko jej w jakikolwiek sposób do tego się odnieść. Ona wykonuje przewozy od marca ubiegłego roku i dla niej linia jest rentowna. Mało tego w związku z zawieszeniem kursów od 20 kwietnia PKS Konin pozbawił możliwości dojazdu mieszkańców z tej drugiej linii, której ona nie obsługiwała dotychczas, czyli przez Koźmin, Głowy i Janiszew. Na wniosek, tylko i wyłącznie Wójta Gminy Brudzew w ciągu 3 dni, w trybie ekspresowym uzyskała takie zezwolenie.

W tym miejscu poinformowała, że nie doszło do żadnego zaprzestania realizowania tej linii. Właściwie w miejsce jednego przewoźnika wszedł drugi. Także tutaj też mimo skromności uważa, że należy jej się pokłon w tym momencie, że tak to zostało uczynione i że młodzież dojechała do szkoły.

Kolejną sprawą jest to, że o samej nierentowności decydują wyłącznie pasażerowie, to pasażerowie wybierają, z kim chcą jeździć mając na uwadze tabor, godzinę odjazdów. Nie wie, czym jeszcze się kierują, być może sympatią kierowcy, nie ma pojęcia czym w każdym razie nie potrafi, może i potrafi, ale może w tym momencie nie powinna tego robić wytłumaczyć, dlaczego 99% tych pasażerów korzysta z jej przewozów a nie korzystało z przewozów PKS-u Konin.

Kolejny zarzut wobec przewoźnika PKS Konin, jest to, że wykonuje kursy niezgodnie z rozkładem jazdy, o czym świadczyła kontrola Inspekcji Transportu Drogowego przeprowadzona w miejscowości Brudzew, która wykazała, że przewoźnik PKS Konin wykonywał kurs, którego nie posiadał w rozkładzie jazdy, tylko w tym celu ażeby nie wie wykonać kurs przed jej kierowcą. To też było zachowanie trochę poniżej poziomu krytyki. Oczywiście zachowanie zostało udokumentowane i zostały wyciągnięte konsekwencje wobec tego przewoźnika.

Kolejnym zarzutem, o czym rozmawiała zarówno i z Panem Wicestarostą D. Kałużnym i z Panem Starostą M. Sońko, jest kwestia tabliczek przystankowych. Co dla niektórych temat może wydać się bardzo błahy. Mianowicie kierowca firmy PKS Konin bezprawnie niszczył jej mienie w postaci zrywania tabliczek przystankowych w Gminie Małanów na linii Dziadowice – Turek i na linii Skarżyn – Turek. Bestialsko zrywał tabliczki, zamalowywał je sprayem, naraził ją na dużą utratę i duże koszty. Także w tym przypadku ktoś może uznać to za rzecz błahą. Natomiast w tym momencie nie mówimy o samym braku tabliczki, bo brak tabliczki to jest koszt rzędu 10 zł, bo ona ją zamówi i na drugi dzień ją ma. Mówimy w tym momencie o konsekwencjach braku tej tabliczki i o mandacie karnym, który jest nałożony na przewoźnika w związku z brakiem tej tabliczki i tutaj nie wszyscy są do końca świadomi, że

przewoźnik wnioskując o wydanie zezwolenia zobowiązuje się do zamieszczenia informacji na przystankach autobusowych a jej brak podyktowany jest zamiarem nałożenia mandatu karnego.

Następną sprawą są kwestie samego taboru. Bardzo żałuje, że na chwilę obecną nie mamy obecnego Pana Dyrektora Kubackiego, bo jest pewna kwestia, która spędza jej sen z powiek a mianowicie chodzi jej o autobusy przewoźnika PKS Konin, które są na czarnych tablicach.

w firmie zauważył, że od 2001 roku zaczęto używać białych tablic rejestracyjnych - zaczęła się wymiana. W dowodzie rejestracyjnym jest 6 miejsc na pieczątki, czyli 6 przeglądów z tym, że autobus przegląd przechodzi, co pół roku. Praktycznie tych miejsc starcza na 3 lata, nie tak jak w przypadku samochodu osobowego na 6. Gdyby nawet ten autobus miał nowinki dowód rejestracyjny przed datą wejścia w życie wydawania tych nowych, białych tablic, to jest 3 lata. 16 lat odjąć 3, to jest 13 lat. W tym miejscu zapytał, co to auto przez te 13 lat robiło, czy jeździło bez przeglądów, czy stało w krzakach? Nie wie, jest jeszcze możliwość, że przez miesiąc może jeździć na zaświadczeniu wydanym przez diagnostę, ale to daje tylko następcie pół roku. Także zastanowiłby się nad tym, jakim taborom dysponuje PKS Konin.

prowadząca działalność gospodarczą pod firmą stwierdziła, że to tyle w związku z tym wątkiem natomiast wątpliwym i też dla niej, delikatnie mówiąc nieracjonalnym wydaje się być fakt powierzenia bezpośredniego i przekazania funkcji organizatora Miastu Konin w związku z tym, że PKS Konin na terenie Powiatu Tureckiego datuje swoją działalność od marca ubiegłego roku, podczas gdy inne firmy transportowe, czy to jej firma, czy druga firma z Uniejowa, czy to nawet lokalna firma PKS Transport w naszym przypadku datuje się to na rok 2006, kiedy zostały otwarte linie na przykład: Turek - Konin albo Turek - Uniejów. Reasumując, z jakiegokolwiek strony nie spojrzeć ona się dopatruje gołym okiem, nazwie to wprost swego rodzaju nieporadności władzy Powiatu i Miasta począwszy od rozkładania rąk i chęci pozbycia się problemu w postaci organizowania publicznego transportu zbiorowego na terenie Powiatu placąc przy tym samym horrendalne kwoty z własnego budżetu poprzez stworzenie oplakanych warunków korzystania z dworca a właściwie jego brak, braku zadaszeń, wiat, toalety, miejsca oczekiwania na podjazd autobusów, po brak zainteresowania, co do stanu faktycznego, który wytworzył się na przykład w związku z likwidacją kursów firmy PKS Konin w Gminie Brudzew powodując odcięcie wsi od świata i objęcie tych linii przez jej firmę nastąpiło tak, jak podkreśliła tylko i wyłącznie na prośbę Wójta Gminy Brudzew.

Powiedziała, że dodatkowo chciałaby poruszyć kwestię zatoki zlokalizowanej przy ulicy Dworcowej. Mówi tutaj o zatoce, która miała być otwarta i oddana do użytku przed pierwszymi śniegami, nie wskazano, którego roku. Co do samego usytuowania zatoki pozostawia jej miejsce wiele do życzenia. Nie wie, bo rozmawiała wcześniej z Panem Starostą Seńko i z Panem Sekretarzem. Panowie podnosili, że zatoka będzie miała funkcję przypisaną dla wsiadających. Odpowiedziała, że fizycznie nie widzą tego absolutnie. Tak, jak wcześniej rozmawiali są linie na przykład Uniejów - Turek, gdzie pasażerowie wsiadają przy ulicy Uniejowskiej. Nie wyobraża sobie, żeby autobus miał zawracać bądź objeżdżać obwodnicą i później wjeżdżać w miasto, żeby zabrać tych pasażerów przy ulicy Uniejowskiej. Jeżeli Państwo podejmiecie takie decyzje, to z naszej strony skończy się to w dwa możliwe sposoby albo przystanek na ulicy Uniejowskiej zostanie usunięty z rozkładu jazdy, bo fizycznie nie będą mieli możliwości na nim zabierać pasażerów, co nie wie czy nie będzie równe bądź też nawet będzie przekraczało ilość skarg i jakiegokolwiek uwag niż te skargi, które wpływają od mieszkańców bloku przy ulicy Dworcowej.

Drugą sprawą jest to, że będą zmuszeni wyeliminować z rozkładu jazdy szereg kursów,

ponieważ czas przejazdu nie pozwolił im do wykonywania większości kursów. Na chwilę obecną w związku z tym, że 18 kwietnia odbyła się spotkanie z Panem Starostą Seńko w obecności drugiej firmy przewozowej i w obecności Pana Sekretarza tak, jak wspominał Pan radny Młynarczyk również na tym spotkaniu odniósł wrażenie, że nie wszystkie fakty były wiadome Panu Staroście. Nie tylko ona odniosła takie wrażenie, ale inni rozmówcy również co, tak jak powiedział Pan radny Dariusz Młynarczyk mogłoby znacząco niepokoić.

W podsumowaniu powiedziała: w związku z brakiem propozycji z Waszej strony na chwilę obecną i jakiegokolwiek zapewnienia, co do możliwości funkcjonowania na terenie Waszego Powiatu zastanawiamy się nad zasadnością poczynania jakichkolwiek inwestycji, mówi tutaj o wymianie taboru, o zwiększeniu kadr, stworzenia jakiegoś lokum dla pracowników na czas pobytu postoju na terenie Turku. W tym miejscu zwróciła się do Starosty, Wicestarosty i wszystkich obecnych i powiedziała, że mimo wszystko z powodu braku deklaracji na chwilę obecną z Waszej strony ja w tym miejscu świadomie zadeklaruję, że bez względu na to, jaka będzie Wasza decyzja, co do trybu udzielania zezwoleń siedzibę swojej firmy przenoszę z dniami pierwszego maja na teren Miasta Turek z taką nadzieją, że Państwo pochylicie się jeszcze raz nad tematem, że problem publicznego transportu zbiorowego i jego rozwiązanie skłoni się ku pomysłom bardziej racjonalnym i logicznie uzasadnionym w tej sprawie.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że tyle wątków zostało poruszonych, że teraz trudno skonstruować, żeby do brzegu, jak to się potocznie mówi.

Odnosząc się do wypowiedzi przedmówczyni, która mówiła o tych spotkaniach, o braku logiki, nieracjonalność działania władz powiedział, że on by tak nie ferował tymi opiniami, bo być może Pani interpretacje pewnych działań są inne a ich są inne. Oczywiście Państwo prowadzicie działalność gospodarczą i jak najbardziej jest to wskazane, że Wasza firma jest nastawiona na zysk i to jest naturalna rzecz prowadzenia działalności gospodarczej, przedsiębiorstwa i nikt tego nie neguje.

Co do współpracy z firmą PKS Konin on by się nie chciał w jakiś sposób bezpośrednio odnosić, czy do tych tablic czarnych, których PKS Konin używa, bo dowody rejestracyjne dla tych autobusów wydaje nie nasz organ, bo na terenie Powiatu Tureckiego my nie rejestrujemy autobusów dla PKS Konin. Natomiast sama kwestia podejmowania decyzji, procedowania, spotkań, to też może w ich opinii jest trochę odmienna, od tego, co Pani prezentuje nawet chociażby, jeżeli Pani twierdzi, że na pisma nie zostało odpowiedziane, to jeszcze raz analizując to pismo, to tak nie do końca jest tutaj jakieś sformułowanie, że Państwo oczekujecie na jakąś odpowiedź w formie pisemnej, żeby się do tego ustosunkowali.

Zauważył, że Pani przed chwilą powiedziała, że te ich pisma miały być oświadczeniem woli, deklaracyjnością, więc on zakłada, że ta deklaracyjność i oświadczenie woli jest do przyjęcia przez nich do wiadomości.

Co do spotkań, o których była mowa wyjaśnił, że on nie uczestniczył bezpośrednio w tych spotkaniach, w których Pani uczestniczyła na temat dyskusji o tym dworcu, o braku możliwości wjeżdżania. Natomiast te decyzje, które się pojawiły, że ten dworzec przestał istnieć w Powiecie Tureckim i ten PKS, to były (trochę wcześniejsze decyzje a nie nasze i na które mieliśmy wpływ.

Jeżeli chodzi o historyczność firmy PKS Transport, to ona chyba nie funkcjonuje od wielu lat, tylko prawdopodobnie od roku 2015 albo 2016 ta PKS Transport funkcjonuje, bo takie chyba te przekształcenia, czy też uruchamianie tej firmy były.

Co do spotkań, to takie spotkanie faktycznie zostało zorganizowane. Też Pani prosiła o to spotkanie, więc ten wcześniejszy termin Pani wskazywała, że nie dojedzie, przełożyli ten termin na po świętach, spotkali się i podjęli ten wątek, zresztą też z Panem radnym Marczkowskim na ten temat rozmawiali, żeby do tego spotkania doszło. Powiedział, że cały

czas dyskutują o oczekiwaniach Państwa firmy, jako podmiotu gospodarczego i one są gdzieś tam na pewno pod względem biznesowym dla Państwa zasadne, żeby tutaj korzystna dla Państwa decyzja zapadła. Natomiast nie wie skąd Państwo wyciągacie te takie wnioski o horrendalnych dopłatach, skąd się te dopłaty mają do tego PKS-u Konin wziąć, bo jeżeli te linie mają być rentowne a Państwo pewnie analizowaliście konstrukcję tych umów, które miały być zawierane, czy tych porozumień to oczywiście, jeżeli Państwo twierdzicie, że te linie są rentowne, to nie ma możliwości dopłaty do tych linii rentownych.

Co do wniosku Wójta Gminy Brudzew, który uruchomił dodatkowe linie na tych końcówkach, które były, to taki Wójt ma obowiązek - to jest obowiązek Wójta zapewnić transport na terenie Gminy. Nasz transport do stolicy Gminy dociera. Natomiast, jeżeli pojawił się problem nierentowności tych linii końcowych, to taki Wójt ma obowiązek i Gmina, żeby ten transport zapewnić. Co oczywiście chwali się, że Pan Wójt tą inicjatywę podjął i nie wie, czy liczba, jaką mogliby tam określać, chyba jak oni określali liczbę uczniów, to było sześciu uczniów chyba z tego okręgu, którzy w tym czasie tam z różnych miejscowości nie mogli dojechać. Natomiast odnosząc się do całej dzisiejszej dyskusji powiedział, że nie chciałby w jakieś tam przepychanki słowne wchodzić, czy Pani wskazuje, że brak logiki, rozumie, że brak logiki organów, itd. Wysnuwając, to tak nie obrażając się powie, że uchylił się od takiego jakby odnoszenia się do tych uwag. Co do kwestii z zatoką, o której Pani wspomniała, to jakby na Państwa prośbę, bo Państwo nam wskazaliście, żeby wstrzymać wszelkie te procedury, bo już z Panem Burmistrzem jesteście Państwo w porozumieniu zostanie to w zasadzie na dniach uruchomione i żeby Powiat wręcz nie podejmował żadnych czynności, bo ta sprawa zostanie rozwiązana. Okazuje się, że nie została rozwiązana i dalej jakby w tym samym punkcie jesteśmy. Co do bezpieczeństwa, bo jest to zatoka parkingowa, która doraźnie miała być uruchomiona dopóki Burmistrz nie poradzi sobie z częścią negocjacyjną z syndykami. Natomiast my musimy to poddać analizie, bo Państwo sygnalizujecie, żeby nie uruchamiać, że to będzie rozwiązane. Oni powiedzieli, że na razie wstrzymają w jakimś stopniu to uruchomienie, natomiast z tego wynika, że jednak ta konieczność będzie i oni muszą poddać analizie, bo Pani sygnalizowała, że w jednym czasie podjeżdża ileś tam tych kursów - po to jest ta analiza, żebyśmy tak ukształtowali korzystanie z tej zatoki, żeby ona w miarę była funkcjonalna.

Co do bezpieczeństwa są opinie właściwych organów Komendanta Policji pod względem bezpieczeństwa, które wskazują, że jest to zlokalizowane w sposób bezpieczny i Komendant Powiatowy Policji, co do tego nie miał wątpliwości.

Podsumował, że następne pół godziny musiałby temu poświęcić, żeby w całości odnieśli się do informacji przez Panią przedstawionej. Może on dzisiaj nie chciałby tego, bo za chwilę pewnie będziemy mieli rozstrzygnięcie i wtedy Państwo będziecie mogli się albo z tego ucieszyć albo też dalej kwestionować tą ich decyzję. Cieszy fakt, że Pani tą decyzję podejmuje, bo to na pewno cieszy każdego włodarza, czy to Powiatu czy Gminy, jeżeli przeniesienie płatności tych podatków następuje na tym terenie, gdzie w te drogi inwestujemy, gdzie Państwo jeżdżąc po naszych drogach zarabiacie pieniądze, więc fajnie jakby część tych pieniędzy również zostawała w naszym Powiecie i na pewno Państwu deklaruje, że w pierwszych tygodniach maja Państwo informacje naszą poznać. Jak Państwo słyszycie mnie, to definitywnie nie mówimy, że to będzie ten tryb, czy ten będzie tryb, Państwo słyszycie o tym trybie koncesji, który tutaj się również przewija, jako alternatywa i chwila moment będziemy mieli to rozstrzygnięcie, jak Pani wskazała, że oczywiście ten koniec kwietnia dla nas było to, żebyście Państwo również mieli informacje, jaki jest kierunek, dlatego chcieli do końca kwietnia dopiąć tą informację. Okazało się to na prośbę Prezydenta Konina o to przesunięcie o ten tydzień ale też, jak Pani powiedziała, że to nie jest

tak, że my już musimy teraz, dzisiaj podjąć tą decyzję. Mamy jeszcze chwilę tego czasu na spokojnie, żeby tą decyzję podjąć i myśleć, by poczekać jeszcze chwilę -- nie emocjonujemy się w tym momencie, za chwilę będziemy mieli rozstrzygnięcie tej decyzji.

w firmie

powiedział, że nie dalej, jak w poniedziałek rozmawiał z Panem Komendantem Powiatowym właśnie na temat zatoki, bo interesuje go ten temat, jako praktyka. Policja ocenia, czy opinie wydaje o samej zatoce tylko, czy jest prawidłowo oznakowana, wymiarowana, itd. Kwestie bezpieczeństwa wokół zatoki Policji nie interesują, to są słowa Pana Komendanta Powiatowego. Słyszał na spotkaniu zamiar przeniesienia, odwrócenia jak gdyby tego ruchu. W tej chwili w zatoce micszcą się trzy autobusy i bus na siłę. Kolejne dwa mają być jakie miejsce, ale mają, są w stanie zaczekać. Jeżeli, to zostanie odwrócone, to trudno, to autobusy będą jeździły chyba w koło ronda, czekały aż zmieni się miejsce w zatoce, żeby podjechać zabrać pasażerów, bo nie ma tam nigdzie możliwości, żeby choć na chwilę się zatrzymać, poczekać aż się zwołni zatoka. Nawiązując do tych zatok powiedział, że pamięta czasy jak dworzec autobusowy był na ulicy Gorzelnianej. Były lepsze warunki, bo ludzie mieli się gdzie schować. Dzisiaj nie ma nic. Tam był barak, dach nad głową, był plac jeden, drugi dla autobusów. Tutaj nawet przed wiatrem nie ma się gdzie schować, nie mówiąc o innych sprawach.

Następnie nawiązał do tematu, który poruszył Pan radny Wojtkowiak na temat drogi w Piętnie. Zauważył, że on tą drogą przejeżdża codziennie 5 razy, w roku odejmując dni wolne i inne, to będzie około tysiąca i zgadza się tu z Panem radnym, że tam w tej chwili nie jest człowiek w stanie autobusem minąć się z samochodem osobowym. Droga ma mieć 6 m, autobus czy pojazd ciężarowy 2,15 m szerokość razy 2 daje nam 4,30 m. To jest tylko obrys pojazdu, trzeba do tego jeszcze doliczyć lusterka czy inne wystające elementy i bezpieczny odstęp przy wymijaniu pojazdów. Powiedział: „życzę Państwu sukcesów, żeby ktokolwiek spróbował tam czegoś takiego”. Pan Kierownik tu mówił, że pojazdy nie rozwijają wielkich prędkości w tym miejscu – jeżdżąc to widzi, że jedzie nieraz cztery, pięć tirów jeden za drugim i jak się zjadą na skrzyżowaniu z dwóch stron nie wie, jak się miną. Ani się w zatokę nie zmieszczą, ani nie mają możliwości cofnąć, bo jeden na drugiego wlezie. Drogi są obydwie powiatowe, jak Pan Starosta wspominał tyle, że różnią się kategoriami. Myśli, że ta wyższej kategorii jest droga z Wrzącej na Smaszew, tą mniejszą od strony Dziadowic w stronę Piętna. Tam jest ruch zdecydowanie większy i w tej chwili nie ma krawężników. Nicraz trzeba zjechać na pobocze, człowiek się ratuje i zjeżdża na pobocze. Tutaj nie ma szans, bo są krawężniki.

Podsumowując zauważył, że Kierownik wspominał, że wykonawca nawiązuje do byłej jezdni. Niezupełnie, bo przynajmniej z obydwóch stron na szerokość krawężników jezdni jest zważana. Także on to czarno widzi naprawdę w tym miejscu i tu by się należało pochylić nad tym, żeby dokładnie się przyjrzeć temu problemowi.

Starosta Turecki Mariusz Senko odniósł się do słów przedmówcy i powiedział, że jest zdziwiony, że Pan takie prezentuje słowa Pana Komendanta, jeżeli one faktycznie padły, bo jeżeli Komendant Powiatowy Policji wydaje opinie na wniosek organu, podpisuje się pod tym, to on nie dokonuje tylko analizy. Po co nam jest analiza, że analizujemy kontekst całej sytuacji tutaj a nie tylko, ta zatoka tam przecież już była, to nie analizujemy czy ona ma się nazywać autobusowa czy parkingowa, tylko czy jeżeli ma być to zmiana sposobu użytkowania z zatoki parkingowej na autobusową, to nie chodzi tylko o zmianę nazwy, tylko chodzi również o usytuowanie i odniesienie do sytuacji panującej w obrębie skrzyżowania i w tej konkretnej sytuacji.

Podsumował ją mam określony dokument podpisany przez Komendanta a Pan ma słowną odpowiedź - nie wie jak ją interpretować, nie cytując Pan pewnie tutaj bezpośrednio jak to

brzmiało. „Nie chciałbym interpretować tego, co Pan słyszał, ja mogę interpretować to, co mam na piśmie przedstawione (...) do mojej wiadomości”.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że chciałby jednak, aby w jednej sprawie Pan Starosta „postawił kropkę nad i”, jeśli oczywiście ma informacje. Otóż z takich nieoficjalnych informacji wynika, że syndyk masy upadłościowej w PKS-ie był bardzo otwarty na rozmowy z Burmistrzem dotyczące przekazania dworca i tam tych przystanków. Z tego, co slychać nie dogadał się z Burmistrzem, czy Burmistrz z syndykiem, chociaż syndyk chciał to przekazać i to by rozwiązało sprawę i dworca i przystanków.

Radny zapytał Starostę, czy wiadomo mu coś na ten temat?

Starosta Turckoj Mariusz Seńko odpowiedział, że jeżeli chodzi o te dyskusje, w zasadzie nawet pisemną mieliśmy informację chyba od Pana Wiceburmistrza Czerwińskiego jeszcze, żebyśmy się wstrzymywali z tymi działaniami, bo te decyzje miały zapaść, ale chyba z tego wynika, że w najbliższym czasie nie zapadną i prawdopodobnie zapyta Pana Burmistrza, bo to jest informacja bardzo nowa, bo miało dojść do uruchomienia – nie dojdzie do uruchomienia. Musimy Pana Burmistrza się zapytać, czy już jakby odstąpił od tych dalszych negocjacji, czy jeszcze dalej je podejmuje, bo też my musimy dalej procedować rozwiązanie tej sytuacji na ulicy Dworcowej tak, czy inaczej. Myśli, że te informacje wkrótce uda się im pozyskać.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że nie byłby sobą gdyby, chociaż w dwóch zdaniach się nie odniósł do wypowiedzi . Otóż po pierwsze Pani publicznie złożyła kilka zarzutów pod adresem PKS-u Konin.

Radny zapytał, czy posiada jakieś dowody na to wszystko, bo nie można tak publicznie i to na forum Rady takich zarzutów. Z drugiej strony ja rozumiem Panią, że Pani ma firmę, że Pani chce, żeby ta firma funkcjonowała i w pewien sposób Panią rozumiem, ale nie można w ten sposób mówić, bo miał takie odczucie, że jest tu kilkanaście nieudaczników w tej Radzie, którzy nie potrafią a tylko rozwiązanie, które Pani proponuje jest najlepsze.

Otóż my się musimy kierować pewnymi zasadami, prawem itd., i nie jest do końca powiedziane, czy będzie ta firma wybrana, czy nie ta, ale nie można w ten sposób wchodzić. Ja się nie obrażam, ja Panią nawet w pewien sposób rozumiem, ale nie można w ten sposób postępować, bo Pani tutaj nas nazwała nieudacznikami a Pani siebie i swoją firmę wybieliła. Ale tak do końca, to też tak nie jest, bo on w przerwie zajrzał sobie do pewnych zapisków i Pani mówi, że Pani jest otwarta na wszystko a ma w zapisach sprzed 3 lat, gdzie rodzice w Boleszczynie na zebraniu publicznie się skarżyli, że byli (nie wiem, w której tej firmie, bo teraz są dwie te firmy, to nie wie w której tej firmie) ale skarżyli się, że byli, że jest 9 dzieci o tej samej godzinie odjeżdżających. Ze Smulska do Boleszczyna są 3 km żeby samochód podjechał - nie podjęliście rozmów. Urząd Gminy Pani twierdziła w poprzedniej wypowiedzi, że Pani była otwarta a Urząd Gminy mu przedstawił, że dał propozycje, żeby samochód jadący od Uniejowa w Ewinowie skręcał całkowicie po innych wsiach, tylko zbaczal przez Ewinów, Trzysze, Mlyniska, Radyczyny, Sarbice, Posokę i przez Słomów, Dąbrowę do Smulska wracał, czyli za każdym razem w innej miejscowości. Nawet nie podjęliście próby tego wszystkiego. Więc ja bym apelował do Pani, żeby Pani tak się nie wybielała a nas tutaj tak można powiedzieć do piekła nie wsadzała, bo tak do końca to nie jest. To trochę trzeba też ważyć, co się mówi i nawet, jeżeli się w tej konkurencji zabiega o tą swoją rację, to też to, w jakiś sposób trzeba przedstawić.

Z sesji wyzedł radny Marian Mirosław Marczewski. Od tej chwili obraduje 18 radnych.

przewodząca działalność gospodarczą pod firmą

zabrała głos w kwestii wyjaśnienia zarzutów, które po raz kolejny zresztą już w zeszłym roku Pan Papierkowski wystosowywał jej kilka zarzutów – zarzutów pod jej adresem. Nawiązując do zarzutu rzekomo, że tutaj Państwu zarzuca nieudolność odpowiedziała, że „nikomu absolutnie nieudolności nie zarzucam. Jestem daleka od tego typu zarzutów, zarzucilam natomiast to, że widzę w tym momencie nieporadność, że Państwo do końca nie jesteście zdecydowani, że tutaj z naszej strony (...) w związku z tym, że jesteśmy w takiej sytuacji, jak jesteśmy, że cały czas przewiduje się to, że ustawa wejdzie w życie od pierwszego stycznia 2018 roku (...) my tutaj oczekivalibyśmy pewnych deklaracji z Waszej strony i podjęcia wreszcie decyzji. Natomiast ta decyzja podejmowana jest z miesiąca na miesiąc. Porozumienie było zawarte już w zeszłym roku, zostało ono unieważnione. Państwo w tej chwili też tłumaczycie swoje jak gdyby takie trwanie w martwym punkcie tym (...), przynajmniej z tego, co mówił Pan Wicestarosta, że cały czas oczekujecie (...) na stanowisko ze strony Wojewody, jak się odniesie do treści nowego porozumienia, które zawarły już trzy Powiaty”.

Kontynuując stwierdziła, że ona absolutnie nie ma zamiaru i tak, jak powiedziała daleka jest, jeżeli chodzi o jakiegokolwiek sporne zataśnianie sprawy. Ona wszystko, co mówi traktuje te wypowiedzi subiektywnie patrząc ze swojej strony. Musi się absolutnie sprzeciwić twierdzeniom Pana radnego Ryszarda Papierkowskiego, co do rozmów poczynionych na temat uruchomienia kursów z miejscowości Boleszczyn, Posoka, czy te miejscowości, które radny wymienił. Tak, jak radnemu wspomniała, jeżeli radny posiada jakies notatki, które o tym świadczą ona skierowałaby tutaj radnego, bo akurat Gminę Małanów obsługuje firma, akurat przedstawiciela nie ma w tym momencie natomiast z jej wiedzy, którą posiada tak jak mówiła wcześniej rozmowy z Panem Wójtem Gminy Przykona toczyły się odnośnie realizowania kursów przez miejscowość Posoka natomiast to z inicjatywy Pana Wójta Gminy Przykona rozmowy zostały zakończone, ponieważ poinformował ich, właściciela drugiej firmy przewozowej, że podejmuje współpracę z PKS-em Turek, ponieważ to PKS Turek na chwilę obecną posiada uprawnienia do wykonywania takich kursów. Oni tematu dalej nie ciągnęli, bo decyzja Pana Wójta Gminy Przykona była dla nich jasna i klarowna i uszanowali ją. Natomiast, co do samych zarzutów, które wystosowała wobec przewoźnika PKS Konin wyjaśniła, że nie są to zarzuty, które traktowałaby za zarzuty bezpodstawne. To, że zawiesili kursy dwudziestego każdy doskonale o tym wie, to, że autobusy jeżdżą na czarnych tablicach doskonale każdy może się o tym przekonać. O tym, że firma przechodziła kontrolę Inspekcji Transportu Drogowego poświadczył kierowca, który wykonywał kursy na tej samej linii, na której wykonywał kierowca firmy PKS Konin oraz tym, że w mediach dostępna była również na ten temat informacja, że takie nieprawidłowości stwierdzono. Więcej zarzutów, co do przewoźnika PKS Konin nie ma, bo jest takim samym przedsiębiorcą jak ona i świadczy te same usługi. Także bardzo prosi nie przypisywać jej i w tym miejscu zwróciła się do radnego Papierkowskiego bezpodstawnych zarzutów i to, że zachowuje się może nicadekwatnie do tego, jak powinna się zachować, bo po to tutaj przychodzimy, żeby swoje zdanie wypowiedzieć i żeby o tym rozmawiać.

Radny Krzysztof Przygoński swoją wypowiedź skierował do i powiedział: „Pani się martwi, że jeszcze nie ma (...) dzisiaj tej decyzji. Moim zdaniem powinna Pani się cieszyć, że jeszcze jej nie ma (...). Ja bym był zadowolony na Pani miejscu, że tej decyzji nie ma, bo znaczy się, że Zarząd Powiatu dyskutuje na ten temat i rozważa różne warianty”.

Kontynuując powiedział, by cofnęli się do historii roku poprzedniego, kiedy podejmowali na Radzie decyzję o zezwoleniu Zarządowi na podpisanie umowy. Wtedy nie było praktycznie możliwości, żeby Pani te kursy przejęła, bo Turek padł a Pani sama by tych wszystkich

kursów nie przejęła. Dobrze, że PKS Konin część kursów, powiedzmy Gmina Tuliszków i inne „obrobila” i się jakoś to kręciło.

Zauważył, że on na przykład przed dzisiejszą sesją, to był bardziej skłonny nawet w stronę koncesji „ale ja się zaczynam Pani bać (...). Bo z biznesowego punktu widzenia, jeżeli przechodzi przedsiębiorca z ofertą i on próbuje wszystkich obrazić zamiast przedstawić konkretną propozycję, która nas przekona (...) wszystkich Pani dookoła obraża: PKS Konin, Radę, Starostę, itd. itd. To nie jest podejście biznesowe, niech mi Pani wierzy. Ja jakbym był na Pani miejscu – Pani może robić to, co uważa. Ja bym przyszedł, przedstawił. Słuchajcie Państwo: mam taki tabor, mam takich pracowników, jestem w stanie obsłużyć te linie, ja bym nawet prezentację medialną zrobił a nie próbował atakować wszystkich i dookoła”. W podsumowaniu powiedział, że dzisiaj Pani wiele osób do siebie zraziła, bo tutaj nigdy i nikt nie był przeciwko niej.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „(...) decyzje podejmowaliście inne”.

Radny Krzysztof Przygoński odpowiedział: „żadna decyzja jest jeszcze niepodjęta. 28 lutego mieliśmy podpisać porozumienie. Starosta pojechał nie podpisał ze względu, że ono było dla nas niekorzystne – to jest raz. Za chwilę mieliśmy jakąś formę nacisku ze strony PKS-u Konin, ja to uważam nawet szantażem, też się nie ugięliśmy. Zaproponowaliśmy swoje rozwiązania, które są korzystne dla nas i dla budżetu Powiatu (...) nie byłoby skutków na in minus. Bo jeżeli chodzi o te linie powiatowe Turck stolica gminy one wszystkie by były rentowne. W gorszej sytuacji w tej chwili może by były gminy, ale jeżeli chodzi o Powiat my byśmy kosztów raczej nie ponosili skoroby PKS Konin zgodził się na naszą wersję umowy. Na tą chwilę tej zgody nie ma (...). Typowo nieprofesjonalne podejście Pani, to nie jest biznesowe – nie obraża się ludzi, tylko przedstawia się ofertę”.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „nie czuje się obrażony”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że aby nie przedłużać dyskusji przekaże Pani Cawrońskiej krótką informację, bo nie chodzi o to, żeby raz jeszcze atmosferę podgrzewać, bo nie taki jest cel dyskusji i dzisiejszych obrad Rady.

Wyjaśnił, że Powiat Turecki przygotowując się do wejścia tej ustawy, która jeszcze nie weszła, miała wejść 1 stycznia 2017, na 2018 (być może to jeszcze będzie dłużej) podjął działania zmierzające do wypracowania najlepszego formatu przyjęcia działania. Większość Powiatów w Polsce w ogóle tego tematu nie podjęła. Tylko nieliczne Powiaty w ogóle przygotowują się do wejścia w życie tej ustawy zresztą nawet, z na tym spotkaniu ich rozmawiali, że na przykład powiat poddębicki w ogóle chyba z tego, co wie nie podjął żadnych działań w tym obszarze. Więc my na pewno jesteśmy o wiele do przodu w tej dyskusji i wypracowaniu najlepszej formuły działania.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał o co chodzi w tym (...) z Koninem, że tak szybko się spieszyć?

Z sesji wyszła radna Katarzyna Szczap. Od tej chwili obraduje 17 radnych.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że my się naprawdę nie spieszymy teraz. Było przesunięcie, jest informacja o kolejnym przesunięciu – mamy naprawdę czas a chciałby uniknąć dzisiaj żeby przerzucali sobie wzajemnie przedsiębiorstwo – radni – Rada w tej dyskusji jakieś tam uwagi, bo to i tak niczego nie zmieni. Ta decyzja będzie przez nich podjęta wkrótce i tak, jak powiedział: „Państwo wkrótce będziecie mogli się odnieść do tego, czy ona jest dla Państwa dobra, zła ale dzisiaj (...) ta nasza rozmowa dalsza naprawdę (...) nie nie wnosi do podjęcia tej decyzji”.

prowadząca działalność gospodarczą pod firmą

reasumując powiedziała, że jej głównym założeniem i celem jej wizyty w dniu dzisiejszym była chęć przekazania Państwu wszystkim na forum, że taką chce wystosować ofertę. To, że poruszyła temat, który w pewnym sensie (być może powie kolokwialnie w cudzysłowie) przedstawił przewoźnika PKS Koniu w ciemnym świetle, to nie miało to absolutnie żadnego większego znaczenia, po prostu było tutaj przypisane jak gdyby to temu, żeby właśnie władze Powiatu jeszcze raz pokłonili się nad tematem i na ten temat przedyskutowali. Podsumowała, że jeżeli ktokolwiek czuł się urażony jej wypowiedzią absolutnie nie miała takiego zamiaru i tak, jak powiedziała głównym celem jej wizyty było to, żebyście Państwo wszyscy zapoznali się z przedstawioną przez nich ofertą.

Radny Krzysztof Przygoński powiedział: właśnie, gdzie jest ta oferta, bo on jej nie widzi.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że jest u Starosty.

Radny Krzysztof Przygoński dodał i tu jest problem.

Starosta Turcki Mariusz Seńko powiedział, że chciałby naprawdę, żeby zakończyli ten temat, bo ta oferta oczywiście, tanta informacja nie jest (...).

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „od początku do końca nie chcieliście tego wysłuchać, od początku do końca robicie interes z Koninem”.

Starosta Turcki Mariusz Seńko „Panie radny”.

Radny Dariusz Młynarczyk „a te wypowiedzi i to z tym świstkiem papieru, to jest żenujące, to co robi Kaluźny, tak. To jest żenujące, tak”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler – Panie Starosto Pan ma głos nicch Pan mówi.

Radny Dariusz Młynarczyk „tego nie powinno się dopuszczać”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler – Panie radny bardzo Pana proszę. Czy, jak Pan mówi ktoś Panu przeszkadza. Naprawdę Panie radny, nie wiem czemu Panem takie emocje targają.

Radny Dariusz Młynarczyk jestem spokojny, niespotykam spokojny człowiek, w każdej chwili mogę spokojnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, by radny się uspokoił i przekazał głos Staroście.

Starosta Turcki Mariusz Seńko „ja nie nazywałem tego, co przedstawiłem świstkiem, to Pan to nazywał świstkiem”.

Radny Dariusz Młynarczyk „ja to mówiłem o Wicestarości, tak bo on machał i mówił, że to ten świstek papieru – tak”.

Wicestarosta Turcki Dariusz Kaluźny – bo wcześniej Pan (...).

Radny Dariusz Młynarczyk w tym momencie wpłynęło do Was oficjalne pismo, z oficjalną ofertą.

Starosta Turcki Mariusz Seńko powiedział, że on już nie będzie się odnosił, do tego, co jest ofertą w rozumieniu przepisów prawa, bo nie o to chodzi.

Radny Dariusz Młynarczyk – chcecie przegłosować, że dzisiaj jest niedziela. Możecie, bo macie większość, a czy to coś zmienia.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził że nie udzielił głosu radnemu Dariuszowi Młynarczykowi i jednocześnie zapytał radnego, gdzie jest na sesji, czy u siebie w domu bo nie wie.

Radny Dariusz Młynarczyk – spokojnie Panie Przewodniczący, nicch się Pan tak nie podnieca.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powtórzył, że nie udzielił głosu radnemu Młynarczykowi jednocześnie zauważył, że 20 razy zwraca radnemu uwagę.

Starosta Turcki Mariusz Seńko powiedział, że myśli, iż na dzisiaj już wystarczy tych emocji dla wszystkich. Zauważył, że radny zadał pytanie, więc starał się w sposób jak najbardziej czytelny przedstawić odpowiedzi. Po kolei te działania, które były podejmowane, te

informacje, które otrzymywali, jakiej treści te informacje były, jakie po kolci zapadały te decyzje. Podsumował, że jeżeli mu się nie udało, to bardzo mu przykro, ale już dzisiaj naprawdę nie chce dalej tego tłumaczyć, bo chyba jest godzina zbyt późna i pewnie by mu się nie udało dzisiaj tego wytłumaczyć.

Odnosząc się do części interpelacyjnej radnego Dariusza Młynarczyka wyjaśnił, że on się oczywiście zwróci do Pana Dyrektora o wyjaśnienia w tej kwestii, przyjrzy się temu tematowi i będą podejmowali stosowne decyzje. Natomiast też chciałby się odnieść, żeby jakoś tak nie powie, że obrażali, ale w tym zespole chirurgów, z tych czterech chirurgów, którzy pracowali jest dwóch - dwóch chirurgów, którzy tam pracowali pozostało. Pozostali lekarze ktoś te dyplomy im wydał, więc są chirurgami, są osobami, które ktoś weryfikował. Nie on weryfikował tych chirurgów. W kontrakcie z NIKZ zostali wykazani ci lekarze, więc on by po prostu nie chciał jakby się zagłębiać, jakie są kwalifikacje, kompetencje, specjalizacje. Na tą interpelację Pana radnego odpowie, jak będzie miał więcej informacji na ten temat.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że rozumie, iż na piśmie.

Starosta Turecki Marcin Szefko odpowiedział, że tak. Jeżeli zakończymy ten proces wyjaśniania, to wtedy do tego się ustosunkuje.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że wyczerpali punkt 22 porządku obrad, tj.: „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”.

Ad.23

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że:

- 1) wraz z materiałami na sesję radni otrzymali Uchwałę Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Tureckiego za 2016 rok.
Informacje wszystkie, które wraz z tym były załączone dotyczą sesji absolutoryjnej.

Z sesji wyszedł radny Dariusz Młynarczyk. Od tej chwili obraduje 16 radnych.

- 2) radni otrzymali opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej wyrażającą opinię o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Tureckiego sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok (*opinia stanowi załącznik nr 38 do protokołu*) – opinia jest pozytywna.
- 3) radni otrzymali odpowiedź na pismo, które było konsekwencją wypowiedzi na sesji poprzedniej (27 lutego), gdzie była poruszana kwestia spraw bezpieczeństwa i przejścia dla pieszych na ulicy Kolskiej w Turku na wysokości „Sinturu”. Tam była propozycja i wysłane było pismo do Komisji oznakowania dróg. Odpowiedź jest negatywna - stwierdzono, że nie ma takiej potrzeby.

Ponadto Przewodniczący przypomniał radnym o obowiązku złożenia do 30 kwietnia 2017 roku oświadczeń majątkowych. Wiemy, że 30 kwietnia przypada w dzień wolny od pracy, także w pierwszy dzień pracujący jeszcze to oświadczenie można złożyć, czyli do 2 maja. Ale ci, co mogą niech złożą te oświadczenia w terminie, czyli jeszcze w tym tygodniu, bo to są ważne dokumenty. Niezłożenie takiego oświadczenia skutkuje utratą mandatu. W związku z tym poprosił, aby do sprawy podejść poważnie. Jednocześnie poprosił radnych, aby te

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 26.04.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kalisza 59.

oświadczenia wypełnili rzetelnie i tak, jak to powinno mieć miejsce, bo później są uwagi, korekty i inne rzeczy z tym związane, chociaż korekt tak naprawdę nie powinno być, czego się dowiedzieliśmy (oczywiście ci, którzy byli na szkoleniu z oświadczeń majątkowych).

Na sesję wszedł radny Dariusz Młynarczyk. Od tej chwili obraduje 17 radnych.

Na zakończenie Przewodniczący powiedział, że kolejna sesja planowana jest na 31 maja w harmonogramie była planowana na 29 maja.

Innych pytań i uwag nie zgłoszono.

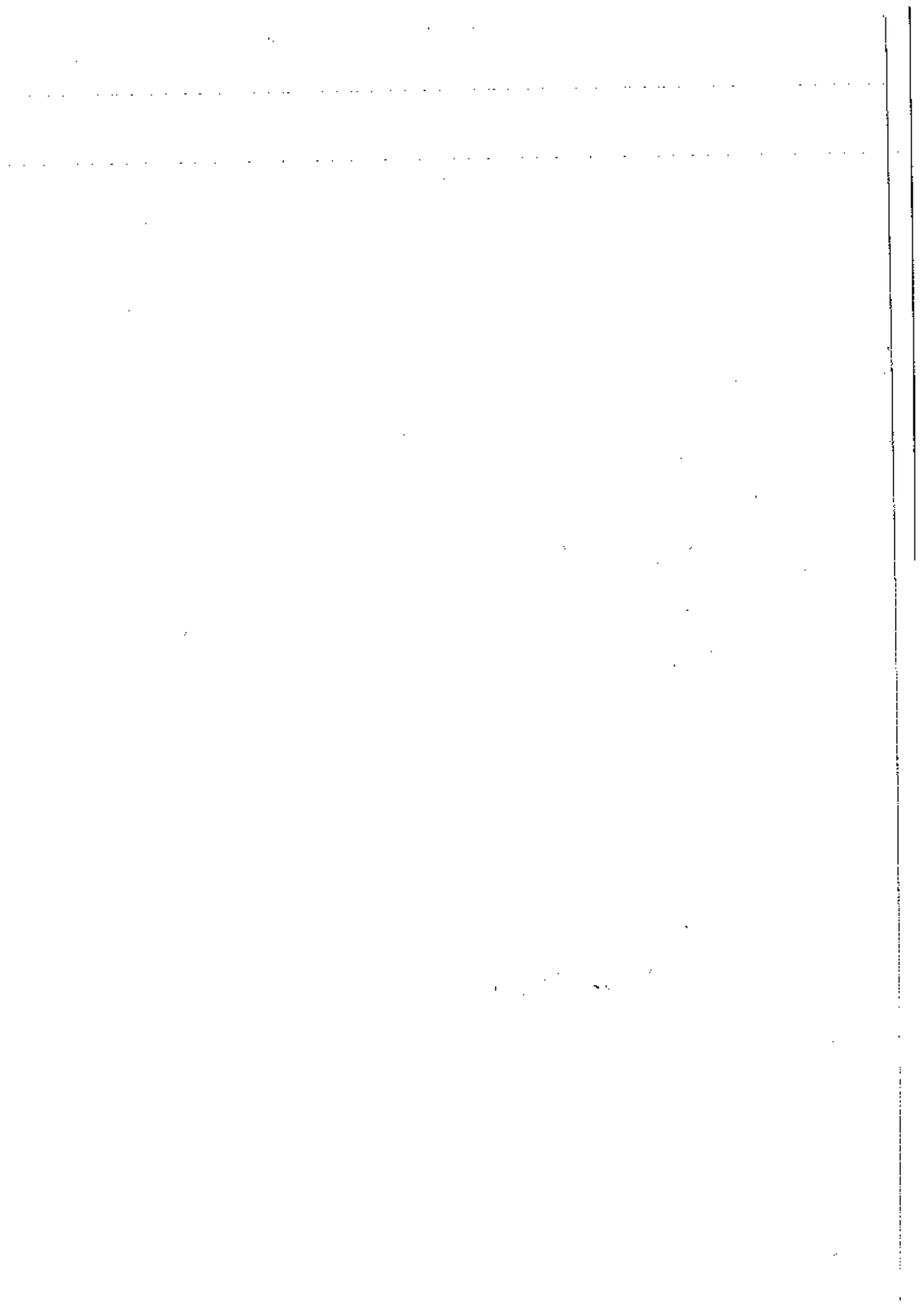
Ad.24

Zamknięcie obrad XXVI Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął XXVI sesję Rady Powiatu Tureckiego, jednocześnie dziękując za przybycie i udział w obradach.

Protokolowała
M Tomczak
Magdalena Tomczak

Przewodniczący Rady
Tadeusz Gebler
Tadeusz Gebler



Wyłączenie jawności z uwagi na ochronę prywatności na podstawie art.5 ust. 2 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2018 r. poz.1330 i 1649)

